Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesiecznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA obilcza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA znajduje sie w Katowicach, ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 21 | Katowice, niedziela 26-go stycznia 1930. | Rok 29

Zakończenie obrad sejmiku prowincji Górnośląskiej.

Racibórz. (Tel. wł.) W piątek zakończyły się obrady sejmiku prowincjonalnego. Przed końcem posiedzenia uchwalono rezolucję, żadającą uwzględniania konieczności życiowych Górnego Ślaska przy zawieraniu traktatu handlowego z Polską.

Niefortunny występ komunistów.

Wilno. W związku z odbywającą się w dniu 23 bm rejestracją bezrobotnych w ratuszu, zjawili sie tam posłowie na Sejm komunizującej partji białorusko-chłopsko-robotniczej. Dworczanin i Grecki i zaczęli przemawiać do zgromadzonych bezrobtnych, liczących ogółem 200 osób wznosząc okrzyki antypaństwowe. Zebrani bezrobotni odrazu zajęli wrogie stanowisko wobec obu posłów, krzycząc „precz z nimi! do Rosji z nimi!“

Wówczas posłowie z bardziej oddanymi sobie zwolennikami w liczbie 15 osób ruszyli przez ulicę Wielka w strone ulicy Zamkowej, aby wszcząć demonstracje przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego. Tu jednak demonstranci na wezwanie policji odrazu się rozeszli, porzucając swych przywódców.

Opuszczeni posłowie zaczęli przemawiać do przechodniów na ul. Zamkowej, ci jednak poznawszy, z kim mają do czynienia, usiłowali ich pobić, czemu zapobiegła tylko interwencja policji. Nastepnie nadal pod opieka policji posłowie Dworczanin i Grecki udali sie do sekretarjatu klubu partji przy ulicy Piwnej.

Przez pewien czas posłowie starali się wywołać demonstracje na placu Łukiskim, przemawiając do przekupniów i znajdujacych się tam przechodniów. W odpowiedzi na te przemówienia posłowie zostali obrzuceni jajami, błotem i ostatecznie pobici. I w tym wypadku interwencja policji uratowała posłów od cieżkiej opresji. Po nieudanych demonstracjach posłowie pod opieką władz odjechali do domu.

Chłopi bawarscy a plan Younga.

Monachjum. (WTB.) Prezes ministrów bawarskich dr. Held wyjechał w piątek (24. I.) wieczorem w towarzystwie przewodniczącego bawarskiej partji ludowej (centrum bawarskie) starszego radcy rzadowego Schäffer'a do Berlina, gdzie zabawi kilka dni. W sobotę 25 stycznia wezmą obaj udział w posiedzeniach bawarskiej partji ludowej, na których będzie omawiany plan Younga i wyniki konferencji haskiej. Dr. Held będzie zastępował osobiście Bawarję w niemieckiej radzie państwa przy dyskusji nad planem Younga. Wiadomo, że Bawarja nie we wszystkim sie godzi z polityką Rzeszy niem. i stara się wszelkiemi sposobami wyzwolić się z pod dyktanda i pęt polityki pruskiej, dzisiaj miarodajnej w państwie niem.

Obrady komisji budżetowej.

Warszawa. Sejmowa komisja budżetowa odbyła głosowanie nad preliminarzem budżetowym M. S. Wojskowych. Przyjęto wniosek referenta o zmniejszenie niektórych pozycji, między niemi funduszu dyspozycyjnego o 2 milj. Inne wnioski, wśród nich i wniosek o zmniejszenie liczby szeregowych niezawodowych o 60.000, odrzucono.

Po krótkiej przerwie przystapiono do preliminarza budżetowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Pierwszy zabrał głos p. Minister Spraw Zagranicznych August Zaleski, który oświadczył, że wzorem lat poprzednich korzysta z okazji dyskusji budżetowej w komisji, aby omówić prace tego resortu z punktu widzenia administracji, oddzielając od tej debaty kwestję polityki zagranicznej państwa.

Stosownie do życzeń, wyrażonych w roku ubiegłym, przeprowadzono szereg zmian organizacyjnych lub technicznych. Położono wiekszy nacisk na prace gospodarczą placówek. W lutym 1929 r. odbył się w Warszawie zjazd radców handlowych przy współudziale Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Instytutu Eksportowego. Uzyskano tam podstawe dla instrukcyi w rozdziale działalności Urzedów Konsularnych i radców handlowych, oraz ustalono metode ich prac. Już dzisiaj można zauważyć dodatnie objawy tych nowych przepisów. Ministerstwo wydało zbiór przepisów konsularnych, których część pierwsza ukazała się już w druku, a drugą i trzecią wyda za parę miesięcy.

W czasie inspekcji placówek zagranicznych stwierdzono, że stan gospodarki poprawił sie tam nadzwyczajnie. Minister podkreśla, że wydatki na służbę zagraniczną są niewystarczające i powinny być o kilka milionów wyższe, by zaspokoić potrzeby placówek. W przyszłości, w miare poprawienia sie sytuacji finansowej, trzeba bedzie dążyć do zwiekszenia wydatków na służbę dyplomatyczno-konsularną. W tym roku musieliśmy zredukować wydatki na budowę placówek, choć odbije się to szkodliwie na polityce administracyjnej. Ukończyliśmy spłatę kupna gmachów ambasady w Paryżu, poselstwa w Bernie i ukończyliśmy budowę poselstwa w Angorze. Kupiliśmy gmach poselstwa w Bukareszcie i Hadze i gmach konsulatu w Dynaburgu, a na przyszły rok projektuje się rozpoczecie budowy gmachu poselstwa w Sofji.

Po ministrze zabrał głos referent poseł Czapiński. Wskazał on, że zachodzi konieczność ustanowienia sposobu kontrolowania funduszu dyspozycyjnego.

Jako wniosek budżetowy referent proponuje skreślenie z funduszu dyspozycyjnego 6 milj., stworzenie oddzielnego paragrafu Fundusz reprezentacyjny w wysokości 1 milj. zł. i skreślenie z funduszu propagandowego sumy 1 milj. zł. Mówca prosi Ministra, żeby jego wniosku nie uważał za jakieś nieufności, gdyż jest to tylko częściowe usiłowanie uregulowania zagadnienia funduszu dyspozycyjnego w budżetach, którego rozrost — zdaniem referenta — jest nadmierny.

Minister spraw zagranicznych Zaleski nawiązując do przemówienia posła Czapińskiego co do funduszu dyspozycyjnego powtarza, że obecnie Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie udziela żadnych subwencyj prasie polskiej za wyjatkiem „Messager Polonaise“, który jest całkowicie utrzymywany przez Ministerstwo i „Przeglądu Politycznego i Spraw Obcych.“

Poseł Rataj prosi o zaprotokołowanie tego i stwierdza, że informacje i materjały, które posiada, wskazywałyby raczej na coś innego.

Minister Zaleski zaznacza dalej, że urzedników żadnych z funduszu dyspozycyjnego obecnie sie nie utrzymuje, wszyscy przeszli bądź na kontrakt, bądź na etat. Po dalszych przemówieniach dyskusję odroczono.

Powolne prace konferencji morskiej.

Londyn. U schyłku pierwszego tygodnia prac konferencji morskiej, rezultaty jej przedstawiają się nader ubogo. Konferencja dotąd prawie że nie posunęła się poza granice ogólnych rozmów, mających na celu ustalenie metod działania i programu prac konferencji. Żadna ze stron nie wystąpiła dotąd z jakąkolwiek konkretną propozycją.

Cechą charakterystyczną jest wyraźne unikanie zgłoszenia jakichkolwiek konkretnych życzeń i propozycji. Rekord pod tym wzgledem trzymają Japończycy, którzy zachowują milczenie, ograniczając swą taktykę na razie wyłacznie do roli obserwacyjnej, interesują się jedynie każdym krokiem Amerykan. Amerykanie ze swej strony wysunąwszy jedynie zasadę parytetu angielsko-amerykańskiego, zachowuja również rezerwę, obserwujac rozgrywki państw europejskich, uczestniczacych w konferencji.

Faktycznie więc konferencja do tej pory robi wrażenie konferencji angielsko-francusko-włoskiej. Wśród tych 3-ch delegacyj odbywa się ożywiona wzajemna wymiana zdań, której wyniki niewatpliwie zaważą na dalszych losach całej konferencji. (PAT.)

Londyn. Oficjalne prace konferencji w bież. tygodniu zostały przerwane i będą wznowione od poniedziałku. Niezależnie jednak od spraw oficjalnych, toczyć sie będa w dalszym ciągu rozmowy poufne. W piątek taką rozmowę odbyli Stimson i Grandi z jednej strony, oraz Tardieu, Briand z Japończykami z drugiej strony. (PAT.)

Londyn. Delegacie brytyjska i francuska odbyły posiedzenie, na którem dalej dyskutowano na podstawie memorandum francuskiego z 20 grudnia i odpowiedzi angielskiej.

Zła wola, czy przeoczenie?

W dniach od 2 do 9 lutego odbędzie się w Nysie kurs dla młodzieży katolickiej, głównie z Górnego Śląska. Kurs ten został zorganizowany przez niemiecki związek stowarzyszeń katolickich. Według ogłoszonego w dziennikach programu, codziennie będzie wyświetlay antypolski film „Land unterm Kreuz“, który swego czasu wywołał wiele wrzawy z powodu swej tendencji oczerniania Polaków.

Trudno byłoby uwierzyć tej wiadomości, gdyby nie fakt, że ogłoszona ona została przez organizatorów kursu, a zatem autentyczność jej nie może ulegać żadnej wątpliwości. Chociaż bowiem nie można sobie robić złudzeń co do poglądów organizatorów kursu, to jest ślaskich działaczy centrowych z ks. Ulitzką na czele, na sposób pojmowania głównych wskazań nauki Chrystusa o miłości bliźniego, jednakowoż nie było prawdopodobnem, że posuną się oni tak daleko w swym nacjonaliźmie i w swej nienawiści do wszystkiego, co polskie.

Nikt nie może zabronić katolikom niemieckim miłości własnej ich ojczyzny i własnej kultury, ani obrony jej interesów, skoro uważają je za zagrożone. Jest to prawo i obowiązek każdego człowieka, każdego narodu. Z drugiej znów strony etyka chrześcjańska nakazuje szanować każdą inną narodowość i uznawać jej prawa do pielegnowania własnej kultury. Jasno z tego wynika, że nawet w okresie najostrzejszych walk ludzie mający nietylko na ustach, ale w sercu nauki Chrystusa, nie moga czynić wyłomu w jej zasadach i w żadnym wypadku pałać nienawiścią lub siać nienawiść do innej narodowości.

Cóż dopiero mówić, gdy tej walki niema, gdy interesy ojczyzny nie są zagrożone! A chyba nikt nie może twierdzić, żeby ojczyzna katolików niemieckich była zagrożona ze strony Polski. Niejednokrotnie już wykazywaliśmy, jak bezpodstawnemi są twierdzenia nacjonalistów niemieckich o niebezpieczeństwie, grożącem Niemcom. Polska pragnie tylko utrzymać to, co sprawiedliwość dziejowa jej zwróciła. Z tym stanem rzeczy nie chcą się Niemcy pogodzić i pragną odebrać Polsce ziemie, zabrane jej swego czasu przez chciwość ich despotów. Więc nie ze strony Polski grozi Niemcom niebezpieczeństwo, lecz naodwórt, Polska jest zagrożona. Mniejsza z tem, że część Niemców pokrywa swe agresywne zamiary twierdzeniem, że do celu tego dąży na drodze pokojowej rewizji granic, a nie zapomocą walki orężnej. Na dnie tych dążeń leży wszak uszczuplenie Polski. A tego dokonać można tylko z bronią w ręku, bo Polska nie odda dobrowolnie tego, co było jej własnością, co jej przemoca odebrano, a co teraz z powrotem odzyskała.

Nacjonalizm niemiecki, pragnąc podtrzymać w narodzie swe odwetowe dążenia, rozbudza w nim uczucia nienawiści do Polaków. Z tego jednak nie

wynika, by katolicy niemieccy, jeśli nawet są tego błędnego przekonania, że krzywda stała się ich ojczyźnie, mieli stosować te same metody, co skrajni nacjonaliści, nie uznający w gruncie rzeczy żadnego Boga, prócz bożka siły. Niegodnym bowiem wierzącego katolika i wiernego syna Kościoła jest nienawidzić i siać nianawiść. A czemże innem jest wyświetlanie filmu „Land unterm Kreuz“, jak nie rozbudzaniem najniższych instynktów zemsty!

Tem smutniejsze jest, że przez to skierowuje się te wrogie uczucia nietylko przeciwko Polsce, nietylko przeciwko Polakom w Polsce zamieszkałym, ale przeciwko Polakom wogóle, a więc i Polakom-Górnoślązakom. A przecież ci Polacy, to właściwie rodzeni bracia tych, którzy obecnie tę wrogą akcje prowadza. Taki ks. Ulitzka — to nie żaden Niemiec z krwi i kości, z dziada i pradziada. To taki sam Górnoślazak, jak ci, przeciw którym zwraca sie teraz ostrze nienawiści. Tylko z tą różnicą, że oni swa polskość pielęgnowali w głebi swych serc, jej się nie zaparli, zdołali ja utrzymać pomimo wiekowego nacisku, pomimo prześladowań. A ks. Ulitzka?...

I gdyby taki ks. Ulitzka i inni jemu podobni byli świeckimi ludźmi, możnaby znaleźć dla nich może — nie usprawiedliwienie, bo katolikowi nie wolno ulegać takim uczuciom — ale wytłómaczenie, że dają się nieść fałszywie pojetemu patrjotyzmowi. Ale żadnego wytłómaczenia niema dla ludzi, których zdobi szata kapłańska i szczytne powołanie szerzenia miłości bliźniego i pokoju na ziemi. Jakżeż taki kapłan może być siewcą nauki Chrystusa, jakżeż może odnosić się z miłością i wyrozumiałością do swych owieczek, wśród których jest wielu Polaków, gdy na dnie jego duszy ukryta jest nienawiść do nich? A co gorsza, gdy innym nakazuje nienawidzić swych ziomków za to tylko, że trzymają się tego, co z piersi matek wyssali — swej narodowości? Więc może ktoś być najuczciwszym, najbogobojniejszym, najbardziej szacunku godnym, a mimoto należy nim poniewierać dlatego, że nie chciał stać się Niemcem, jak ks. Ulitzka?

W interesie normalnego kształtowania się stosunków, zwłaszcza na tak zaognionym terenie, jak Górny Śląsk, leży unikanie wszystkiego, co powiększa różnice narodowościowe i przeszkadza zabliźnianiu się dawnych ran. Te tendencje ma niewatpliwie rząd niemiecki, jak wnosić można z oświadczeń jego przedstawiciela, dr. Lukaschka. Niczego innego też nie pragnie lud polski Śląska Opolskiego. Byłoby rzeczą pożałowania godną, gdyby te dążności miały być paraliżowane przez sfery górnośląskie, które z racji swego światopoglądu przyczyniać się powinny do łagodzenia istniejących przeciwieństw. Dlatego można oczekiwać, że inicjatorzy kursu cofną projekt wyświetlania antypolskiego filmu, aby dać dowód, że było to tylko przeoczenie a nie zamiar siania uczuć, sprzecznych z duchem chrześcijańskim.

Przegląd polityczny

Agitacja na Śląsku Opolskim przeciwko robotnikom z Polski.

Jak już donosiliśmy, na Śląsku Opolskim daje się ostatnio odczuć poważne przesilenie w górnictwie weglowem, silniejsze jeszcze, niż na terenie województwa śląskiego. Kopalnia Preussen-Grube w Miechowicach zwolniła 100 górników, a szereg innych kopalń wprowadziło po dwa dni w tygodniu przymusowych świętówek. Kopalnia Beuthen-Grube zmniejsza z dniem 1 lutego produkcję o 40 proc. W związku z tem załogi robotnicze odbywają zebrania, na których robotnicy, podburzeni przez żywioły komunistyczne, domagają się zwolnienia z pracy, przedewszystkiem robotników z Polski. W związku z usilną agitacją prasy nacjonalistycznej należy się liczyć z możliwością, że robotnicy z Polski, pracujący w kopalniach na Śląsku Opolskim, utracą pracę.

Polsko-niemiecka umowa zbożowa.

Od dłuższego czasu toczą się rokowania polsko-niemieckie w sprawie wywozu zboża z Polski za pośrednictwem specjalnej organizacji wielkich handlarzy zboża w Niemczech. Rokowania rozwijają się pomyślnie i istnieje nadzieja osiągniecia zupełnego porozumienia. Nie jest wykluczone, iż w najbliższej przyszłości udadzą się do Berlina upełnomocnieni przedstawiciele ze strony polskiej, celem podpisania odpowiedniej umowy. Narazie zawarte zostało prowizoryczne porozumienie na okres kilkutygodniowy, w międzyczasie zaś doszłaby do skutku umowa stała, regulujaca eksport zboża z obu krajów na rynki zagraniczne.

Nacjonaliści niemieccy współdziałali w fałszowaniu pieniędzy.

Toczący się od szeregu tygodni proces fałszerzy pieniędzy rosyjskich, zwanych czerwońcami, urozmaicony został rewelacją o udziale w aferze osławionego przywódcy niemieckiej organizacji nacjonalistycznej „Consul“, kapitana Erhardta. Oskarżony Gruzin Karumidze nawiązał kontakt z kapitanem Erhardtem i rozwinął przed nim cały plan podminowania sowieckiej waluty. Erhardt na konferencji, odbytej w Wiedniu, przy udziale delegatów niemieckiej organizacji nacjonalistycznej, zadeklarował się wyraźnie jako sympatyk ruchu gruzińskiego i przyrzekł swe poparcie, ale z powodu braku środków pieniężnych nie mógł bezpośrednio brać udziału w całem finansowaniu fałszerstwa. Karumidze zawarł również z Erhardtem umowę, dotyczacą sojuszu Gruzji z „wyzwolonemi Niemcami“.

Monarchizm w Niemczech.

Dziennik „Ostpreussische Zeitung“ ogłasza odezwę, wzywającą ludność Prus Wschodnich do wstępowania do nowej organizacji monarchistycznej p. n. „Kaiserdank“, która w dniu 27-go stycznia, jako w dniu urodzin b. cesarza Wilhelma, wręczy mu sumę, uzyskaną ze zbiórki pieniężnej. Będzie to, jak głosi odezwa, najlepszy sposób uczczenia 71 rocznicy urodzin byłego cesarza.

Heimwehra przeciwko nowej bojówce chłopskiej.

Powszechną uwagę zwraca komunikat biura prasowego Heimwehry, który bardzo ostro atakuje założycieli chłopskiej organizacji zbrojnej. Heimwehra oświadcza, że będzie te związki stanowczo zwalczała. Także chłopi chrześcijańsko - społeczni oświadczyli się przeciw —temu związkowi, założonemu przez stronnictwo agrarne Landbund.

Projekt Locarna śródziemnomorskiego.

Poważne trudności na konferencji morskiej w Londynie wywołuje zawarty w memoriale francuskim projekt Locarna śródziemnomorskiego Francja, mianowicie proponuje pakt o nieagresji i pakt o wzajemnej pomocy mocarstw śródziemnomorskich.

Pierwsza trudność wyłania się z tego powdu, że oprócz Grecji i Turcji musianoby właściwie wciagnąć do tego układy także Rosją. Przepłynięcie dwu wojennych statków sowieckich przez cieśninę Dardanelską było najwidoczniej ze strony sowieckiej pomyślane, jako demonstracja, w przededniu konferencji morskiej.

Ojciec św. i faszyści.

Dziennik rozkazów partji faszystowskiej, który ukazał się w poniedziałek wieczorem, poświęca wiele miejsca kwestji wychowania młodzieży faszystowskiej. Organ centralny faszyzmu stwierdza, iż w czasie przewrotu faszystowskiego decydującą rolę odegrały oddziały szturmowe młodzieży, które swym bojowym wyglądem imponowały wszystkim. Faszyzm nie może się opierać jedynie na mężczyznach w wieku od 30 do 40 lat. Wobec tego obok milicji faszystowskiej winny powstać specjalne oddziały młodzieży oraz oddziały studentów. Młodzież faszystowska musi stale dostarczać nowych kadrów kierowniczych partji faszystowskiej. Równocześnie młodzież podlegać musi surowej dyscyplinie, jeszcze w wiekszym stopniu, niż starsi członkowie faszyzmu.

W rzymskich kołach politycznych te wynurzenia oficjalnego organu faszyzmu uważane są za odpowiedź na encyklikę papieża, który wskazywał na upadek moralności wśród młodzieży włoskiej i podporządkowanie jej pod wpływy państwa.

„Temps“ na usługach obcych państw.

Jeden z dzienników hiszpańskich zamieścił sensacyjny artykuł o wpływowym dzienniku francusk. „Temps“, uchodzącym za oficjalny organ francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Dziennik ten „Debate“ twierdzi z całą stanowczością, że posiada dowody na to, iż „Temps“ brał regularnie subsydja od szeregu państw za inspirowanie opinji w kierunku przychylnym dla rządów danych państw.

I tak dyktator hiszpański Primo de Rivera, udzielał „Tempsowi“ tylko 100 tys. franków miesięcznej subwencji. Pozatem „Temps“ otrzymać miał 300 tys. fra. od rządu Venizelosa oraz 100 tys. fr. od rządu bułgarskiego.

Nie przeszkadzało to „Tempsowi“ przyjąć od rządu... sowieckiego 520 tys. fr.

Rewelacje hiszpańskiej „Debate“ wzbudziły zrozumiałą sensację.

Proszek i Mydło
Regera
najlepsze!

Branka litewska.

33) —o— (Ciąg dalszy.)

— E, ja tylko uprosiłam ojca, żeby im wmówił, że z takiego schorzałego ciała krew nie może żywo wytrysnąć, a więc przepowiednia musiałaby być zła — zaśmiał się Kiejstut.

— Znaczy to, że malcem będąc, już byłeś tak jak dziś figlarzem, często podstepnym, ale zawsze z najlepszem, jakby chrześcijańskiem sercem — ze szczerem uwielbieniem rzekł niewolnik.

— A on w każdym razie odwdzięczył mi się bajkami, jeżeli tylko gawedy wpół obłąkanego poczciwego człowieka, obłąkanego w teraźniejszości, ale żyjącego pełnem w przeszłości życiem, mogą nazywać się bajkami: toż on szczerą prawdę nam zawsze opowiadał o rycerskich zwyczajach i obrzędach chrześcijańskich, których my słuchaliśmy jak bajek o żelaznym wilku. Teraz, kiedy przecież rozmawiam z różnemi ludźmi, z rycerzami, Krzyżakami i zakonnikami, pojawiającymi się czasem na dworze ojca Gedymina, przekonywam się o tem coraz bardziej, i pewien jestem, że to moje rycerskie usposobienie, z jakiego naśmiewają się moi bracia i siostry po trochu, winien jestem pierwszym wrażeniom w dzieciństwie od Kosta doznanym, i ty sam z pewnościa z tegoż samego źródła masz swoje chrześcijańskie pojecia. Ale dajmy teraz pokój domysłom, a skoczmy zobaczyć, co robią moje siostry i ich towarzyszki, bo inaczej pójdą spać, a potem jutro już może rozjadą się zamężne wraz ze swemi pannami i nie zobaczywszy ich razem, nie bedziesz mógł wybrać najładniejszej, abym ci ją kupił na żonę!

XI.

Tak rozmawiając, żywo i swawolnie pobiegli dwaj przyjaciele po stromych urwiskach na górę zamkową w starym Kiernowie. Kroniki litewskie utrzymują, że jeszcze roku 1040 Kiernów był założony przez Kernusa, wnuka Palemona; ale to do niepewnych dziejów należy. Zdaje się wszakże, iż na dzielnicy Kiernowskiej panowali książeta, mający zwierzchność nad innymi aż do roku 1230, to jest do Ringolta, który posunawszy podboje swe do ziemi słowiańskiej, przeniósł stolice do Nowogródka. Długo jednak tu wielcy książeta byli podnoszeni na tron litewski, jak Mendog roku 1242 i syn jego Wojsiełko roku 1265 i tu się główne narady państwa odbywały. Około roku 1282 znowu Kiernow stałem był mieszkaniem wielkich książat aż do Gedymina, który przed 1321 r. stolice do Trok przeniósł synowi najstarszemu Montywidowi Kiernów z ziemią okoliczną oddawszy.

Zatem w chwili, gdy księżniczka Aldona, mając na zawsze opuścić ojczystą ziemię, gościła u najstarszego brata w starem gnieździe rodzinnem i na łące, gdzie się dzieciną bawiła z rodzeństwem, przyjmowała je, po raz ostatni może zebrane razem na jej pożegnanie, natenczas Kiernów był jeszcze w całym blasku swej świetności, jako starożytna stolica, ponieważ przed trzema laty zaledwie kunigas Gedymin przeniósł sie do Trok, a Wilno jeszcze nie zdażyło wznieść się do przeznaczonej mu okazałości. „Kiernowski zamek z warowniami i przyległościami swemi, gdzie była świątynia pogańska i wiezienie, zajmował trzy najwyższe pagórki na wyniosłym brzegu Wilji, na których do dziś dnia są ślady okopów i kopców sypanych, a widok z nich rozległy i wspaniały. Ale ów zamek musiał być drewniany, bo żadnego znaku murów nie pozostało.“ Góra zamkowa naówczas zarosła była bujnym i bogatym sadem, przez którego gęstwinę, płoty i rowy, przeskakiwali cicho a zręcznie dwaj młodzi swawolni przyjaciele, po młodemu zapomniawszy w jednej chwili dopiero co prowadzonej poważnej i smutnej rozmowy. Biegli, skradając się tem ostrożniej, im bliżej byli zamkowych zabudowań, aż dopadłszy bocznych małych drzwi w lewem skrzydle zamku, po umiejętnem wyminięciu licznych straży, już mieli wsunąć się w drzwi te, gdy nagle duża kudłata postać, jakby z pod ziemi wyrosła, zatamowała wejście, mrucząc groźnie:

— Kto tu! precz! — natenczas, nie mogąc przejść niewidzianym, jak miał zamiar, Kiejstut usunął trochę wielkiej futrzanej czapki uszytej, głęboko nasuniętej i podniósł głowę, spoglądając przy jasnym blasku księżyca prosto w oczy strażnika:

— E, to Kunigas młody? a ty co tu robisz, książę? Nie tędy droga do waszych sypialni, to jest lewa połać zamkowa przecież, tu panie i dziewczęta teraz wieczerzę jedzą; czy one przeszkadzały wam, gdyście wy jedli, panowie?

Tak poufale dosyć, usiłował bronić wstępu stary wierny strażnik, ale zamiast odpowiedzi, Kiejstut odwrócił się z najwyższem na twarzy zdziwieniem i rękę wyciągając ku szczytowi sąsiedniego wzgórza, gdzie w blaskach księżycowych sterczały z pośród fos, wałów i ostrokołów baszty więzienne, szepnął z przerażeniem w głosie:

— Co to jest?... tam... ach, co to!?...

— Gdzie? — szepnął przelękniony strażnik, wpatrując się w stronę wskazaną.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

H. MAKOWSKI
WINO-MIÓD
KRUSZWICA

Niedziela trzecia po św. 3 Królach.

Niedziela 26 stycznia

Św. Polikarpa, bisk., męcz., † 169.

Św. Pauli, wdowy, † 404.

Św. Matyldy, król.

SŁOW.: SKARBIMIR.

Jutro poniedziałek, 27 stycznia: Św. Jana Chryzostoma, biskupa wyznawcy, doktora Kościoła, * 334, † 407 r.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 7.27,	o godz. 16.27
Księżyca	„ 5.13,	„ 12.53

Długość dnia wynosi 9 godzin 00 min.

Zmiany powietrza: zmienne. Jutro: bardzo zimne, burzliwe.

— **Udogodnienia taryfowe na kolejach państwowych.** Z dniem 1 lutego roku bieżącego wchodzi w życie nowa taryfa na przewóz przesyłek wywozowych. Nowa taryfa w porównaniu z dawną posiada odmienne stawki. Już na odległościach powyżej 500 km. nowe stawki będą tańszemi od dotychczasowych. Podkreślić należy, że stawki dla przewozu przesyłek pociągami pasażerskimi zwyczajnymi i pośpiesznymi zostały zrównane. Tabela opłat nowej taryfy podaje gotową opłatę za przesyłki o wadze 5, 10, 15, 20 kg. Powyżej 20 kg. wskazane są stawki za każde 10 kg.

— **Kino w pociągach.** Do ministerstwa kolei wpłynęła oferta na urządzenie w dalekobieżnych pociągach pośpiesznych, specjalnego kinoteatru, któryby się mieścił w osobnym wagonie. Kino, do którego za niewielką opłatą mieliby wstęp wszyscy pasażerowie, obliczone by było na kilkadziesiąt osób.

— **Wychodźtwo do Francji.** W myśl 25 punktu protokółu polsko-francuskiej komisji doradczej niektóre kategorje emigrantów polskich mogą uzyskać w konsulatach francuskich w Polsce wizy bezpałtne, lub ulgowe.

Z wiz bezpłatnych korzystać mogą pracownicy, udający się do Francji, celem objęcia pracy, oraz udający się wraz z nimi lub przybywające w ślad za nimi ich żony i małoletnie dzieci. Z wiz za opłatą zniżoną do połowy korzystać mogą rodzice pracowników, udający się wraz z nimi lub w ślad za nimi do Francji, jako też robotnicy, powracający do Francji z udzielonych im urlopów.

W związku z uchwałami polsko-francuskiej komisji doradczej, urząd emigracyjny wprowadził daleko idące ograniczenia emigracji robotnic rolnych do Francji. W myśl tych ograniczeń, wyjeżdżające do Francji, celem podjęcia pracy, otrzymać mogą zaświadczenie na paszporty emigracyjne tylko wtedy, jeżeli kontrakty poświadczone są przez właściwe konsulaty Rzeczypospolitej Polskiej we Francji. Konsulaty polskie we Francji udzielać będą na wezwaniach robotnic rolnych, poświadczeń warunkowych z dopiskiem, uzależniającym ważność tych poświadczeń od stwierdzenia przez państwowy urząd pośrednictwa pracy, czy wzywane robotnice są żonami, córkami lub siostrami wymienionych robotników, przebywających we Francji, lub czy wyjeżdżają z Polski wraz z nimi.

— **Kierowcy samochodów.** Związek zawodowy automobilistów w Warszawie złożył w ministerjum spraw wewnętrznych memorjał w sprawie nakładania kar administracyjnych na kierowców. W memorjale tym Związek prosi, aby do wydziałów karnych w starostwach grodzkich dopuszczono, na wzór sądów pracy, przedstawicieli Związku, którzy mieliby możność obrony pociąganych do odpowiedzialności kierowców. Nadto Związek złożył w minist. sprawiedliwości memorjał, w którym prosi o wyznaczenie jednego z sądów grodzkich specjalnie do rozważania spraw wytaczanych za przekroczenie przepisów o ruchu ulicznym na wzór sądów do spraw prasowych i do obrony zwierząt. Memorjał powołuje się między in. na przykład Węgier, gdzie ukazało się ostatnio rozporządzenie, że sprawy tego rodzaju może sądzić jedynie sędzia który przejechał 10.000 km. samochodem, kierując nim osobiście.

Województwo śląskie.

* **O podwyżkę płac dla urzędników ciężkiego przemysłu.** We czwartek odbyła się u inspektora Maskego konferencja w sprawie podwyżki płac urzędniczych w ciężkim przemyśle. Wobec tego, że Związek Pracodawców przedłożył obszerny materjał, uzasadniający swoje stanowisko w tej sprawie, przedstawiciele związków pracowników umysłowych prosili o odroczenie układów, celem zapoznania się bliżej z przedstawionym materjałem. Następna konferencja odbędzie się w poniedziałek.

* **Do towarzystw drobiu i ogrodników działkowych** wystosował Główny Związek śląskich hodowców drobiu i ogrodników działkowych następujący komunikat:

Dotychczas, sposób organizacji wystaw i pokazów drobnego inwentarza wykazuje pewne braki, przedewszystkiem zaś terminy wystaw i pokazów urządzanych przez poszczególne organizacje kolidują między sobą i utrudniają z jednej strony należyte obesłanie wymienionych imprez, z drugiej zaś utrudniają zorganizowanie należytego sądzenia. Ponadto uzyskiwanie środków na nagradzanie wystawców jest również znacznie utrudnione, o ile organizacja danej wystawy lub pokazu w danym terminie nie była przewidzianą.

Pragnąc przyczynić się do usystematyzowania omawianej akcji Główny Związek Śląskich Hodowców Drobiu i Ogrodników Działkowych zwrócił się z prośbą do wszystkich towarzystw o rychłe nadesłanie swych projektów na rok bieżący, przyczem żąda, aby przewidywane wystawy i pokazy objęły w pewnej mierze te miejscowości, które dotychczas były pozbawione tej akcji.

Zwłaszcza w sprawie dużych wystaw musi być akcja uzgodniona i terminy ustalone w porozumieniu z Głównym Związkiem Śląskich Hodowców Drobiu i Ogrodników Działkowych, poczem ostateczne terminy będą opublikowane. Siedziba Związku znajduje się w Chebziu, prezesem Związku jest naczelnik urzędu okręgowego w Chebziu, p. Jendrosz.

* **Towarzystwo wystaw i propagandy gospodarczej** podaje do publicznej wiadomości: W związku z mającą się odbyć w lipcu roku bieżącego międzynarodową wystawą komunikacji i turystyki w Poznaniu przedstawicielstwo Wystawy na tutejsze województwo objęło Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach. We wszelkich sprawach dotyczących wyżej wymienionej wystawy zwracać się należy do biura Towarzystwa które mieści się przy ul. Słowackiego 24 telefon 18-68.

Z Katowickiego.

Katowice. (Zebranie konstytucyjne okręgu „Caritas“ dla miasta Katowic), obejmującego Katowice, Bogucice, Załęże i Dąb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 bm. o godz. 7 w Domu Związkowym przy placu Marjackim 4. Celem istnienia Okręgu „Caritas“ jest łączenie do współpracy wszystkich na terenie miasta działających organizacyj dobroczynnych prywatnych i otworzenie biura przyjęć dla potrzebujących rady i pomocy w chwilach ciężkich przejść życiowych. Biuro to służyć winno również jako centrala załatwiania wszelkich spraw dobroczynności prywatnej, tak dla zrzeszeń, jak i dla poszczególnych osób dobrej woli. Dalej dążyć będzie Okręg „Caritas“ do wprowadzenia pracy dobroczynnej na nowe, do potrzeb chwili zastosowane drogi, oraz do nawiązania stałego kontaktu z organami miejscowej Opieki społecznej urzędowej. Okręg „Caritas“ przystępuje do spełnienia swego zadania w ścisłem porozumieniu z Zarządami parafjalnemi. Na porządku obrad referaty: 1) Uzasadnienie konieczności ujęcia pracy charytatywnej w ramy katowickiego okręgu „Caritas“. 2) Metody pracy Okręgu „Caritas“ w biurze i po za biurem. Ze względu na ważność zapoczątkowanej pracy, oraz konieczność rozwinięcia działalności charytatywnej w myśl powyżej zaznaczoną, prosimy gorąco o przyjęcie udziału w żebraniu.

— (Z życia zorganizowanych pracowników umysłowych). W ubiegłą niedzielę odbyło się walne zebranie Koła katowickiego Polskiego Związku Pracowników przemysłowych, biurowych i handlowych (P. Z. P.) Sprawozdania członków zarządu za rok 1929 przyjęto. Do nowego zarządu zostali wybrani: W. Ornatowski jako prezes, Fr. Wasiak zastępca przewodniczącego, W. Ignasiński sekretarz, I. Dulowski skarbnik. Komisja rewizyjna Filio i Matuszka, ławnicy: Gedyga, Banaszak, Bregulanka, Gulbe. — Bal karnawałowy członków P. Z. P. odbędzie się w niedzielę 9 lutego w restauracji „Do Wypoczynku“ w Katowicach.

Dąb w Katowickiem. (Bal maskowy). Koło miejscowe Ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej w Dębie urządza w sobotę 1 lutego w sali oberżysty T. Kosza „Bal maskowy“. Początek o godzinie 8 wieczorem. Zaproszenia nabyć można u p. Ryborza, ul. Dębowa 47 lub u sekretarza Władyniaka ul. Dębowa 5. Wstęp od osoby 3 złote.

Mysłowice. (Z kroniki policyjnej). Przed kilku dniami skradziono zapas wódki na szkodę oberżysty A. Klinery. Policja stwierdziła, że sprawcą kradzieży był bezdomny Gerhard Gródzki z Mysłowic. Monika Grabowska z Mysłowic przywłaszczyła sobie 125 złotych i kilka metrów sukna na szkodę Jadwigi Koziołkowej w Mysłowicach. Sprawę skierowano do sądu. — Eryk Rzepka skradł uprząż na szkodę Rudolfa Widery w Mysłowicach.

— (Budowa mieszkań). Także w mieście naszem istnieje nędza mieszkaniowa. W ubiegłym roku miasto zbudowało 50 nowych mieszkań pomimo trudnego położenia finansowego, a w przyszłym sezonie budowlanym miasto postawi znowu kilka domów mieszkalnych. Mieszkańcy miasta spodziewają się, że kolej i kopalnia przyczynią się również do uśmierzenia nędzy mieszkaniowej przez budowę nowych domów dla kolejarzy i robotników kopalnianych. W mieście Mysłowicach mieszka około tysiąc 700 kolejarzy, którzy przeważnie mieszkają w domach prywatnych. Kolej ma dochody z zakładów, które znajdują się na terenie miasta, naprzykład centralnej targowicy. To samo można powiedzieć o kopalni mysłowickiej. Dotychczas kolej postawiła tylko 1 dom dla pracowników kolejowych. — Kopalnia mysłowicka, której załoga składa się z 3600 robotników, posiada tylko tysiąc 300 mieszkań. Reszta robotników mieszka również w domach prywatnych. W ostatnich latach kopalnia nie postawiła nowych domów. Wiadomo, że kopalnia mysłowicka otrzymała miljon dolarów na inwestycje. Przynajmniej małą część tej kwoty mógłaby przeznaczyć na budowę domów dla swych robotników.

— (Elektryfikacja). W ostatnim czasie dokonano elektryfikacji Miejskiego Janowa i kolonji Marszałka Piłsudskiego. Następnie rozpoczęto natychmiast prace około kładzenia przewodów elektrycznych do Brzęczkowic. Była to sprawa pilna, gdyż miasto Mysłowice traciło miesięcznie tysiąc złotych z powodu zaopatrzenia Brzęczkowic w gaz świetlny. W dniu 15 stycznia załączono prąd elektryczny. Sieć elektryczna w Brzęczkowicach rozciąga się od domu administracyjnego gminy aż do oberży Schneeweissa. Elektryfikacja reszty miejscowości będzie ukończona za kilka dni, gdyż z dniem 1 lutego skończy się dostarczanie gazu świetlnego ze względów oszczędnościowych.

— (Zabity podczas pracy.) Na kopalni „Mysłowice“ wskutek oberwania się zwałów węglowych zabity został 26-letni górnik Michał Klocek, pochodzący z Niwki. Przedstawiciel Okr. Urzędu Górniczego w Katowicach wraz z prokuratorem prowadzi dochodzenia w tej sprawie.

Siemianowice w Katowickiem. (Ofiara katastrofy kopalnianej). Rębacz Froń zamieszkały w Siemianowicach pracował na kopalni „Heinitz“ pod Bytomiem. Podczas ostatniej katastrofy, która wydarzyła się na wymienionej kopalni, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi także rębacz Froń. Odstawiono go do lecznicy, gdzie zmarł w kilka dni po wypadku. Pogrzeb odbył sie w Bytomiu.

— (Sprawa budowy rzeźni). Na pierwszem ćwierćrocznem zebraniu majstrów rzeźnickich był obecny burmistrz dr. Topek z Siemianowic, oraz przedstawiciel Izby rzemieślniczej w Katowicach. Głównym punktem porządku dziennego była sprawa budowy rzeźni w Siemianowicach. Przewodniczący cechu rzeźnickiego, Bawaj uwiadomił p. burmistrza, że rzeźnicy domagają się już od kilku lat budowy rzeźni komunalnej. Burmistrz Topek odpowiedział, że koszta budowy takiej rzeźni wynoszą 2 i pół miljona złotych. Położenie finansowe gminy natomiast jest takie, że rzeźnię komunalną można będzie zbudować dopiero za 2 lub 3 lata.

Kochłowice w Katowickiem. (Walne zebranie L. O. P. P.) W ubiegły poniedziałek odbyło się na sali posiedzeń rady gminnej walne zebranie koła Ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej. Przewodniczył naczelnik gminy Krzyż. Najpierw członkowie zarządu złożyli sprawozdania z działalności za rok 1929. Sprawozdania wykazały co następuje: Ogólna liczba członków Koła wynosi 179. W ciągu roku ubiegłego koło zyskało 100 nowych członków. Stan kasy przed-

Przy zwapnieniu naczyń krwionośnych mózgu i serca, używając codziennie małą ilość naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** osiąga się łatwe wypróżnienie. Wybitni profesorowie — kierownicy klinik chorób wewnętrznych nawet u ludzi z porażeniem połowy ciała osiągnęli za pomocą wody Franciszka-Józefa doskonały skutek w funkcjach trawienia. Żądać w aptek.

stawia się następująco: Dochód 1316,59 zł., rozchód razem z odstawioną, do pow. Komitetu gotówka w kwocie 1306.58 zł., wynosił 1316,58 zł. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum. Następnie dokonano wyboru nowego zarządu w następującym składzie: Naczelnik gminy Krzyż jako prezes — dyrektor kopalni inżynier Todtleben zastępcą prezesa pomocnik biurowy Kołodziej sekretarz — nauczyciel Kołodziejczyk zastępca sekretarza — rendant gminy M. Bista skarbnik. Delegatem na zjazd wybrano pp. kierownika szkoły Łaszczoka. Naczelnik gminy Krzyż wezwał członków, by przy każdej sposobności zjednywali nowych członków.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Targi na zwierzęta domowe). W roku 1930 odbędą się w Król. Hucie targi na konie i bydło: 6 lutego, 20 marca, 8 maja, 3 lipca, 14 sierpnia, 11 września, 30 października i 18 grudnia.

— (Echa napadu rabunkowego). W sprawie napadu bandyckiego na biuro firmy drzewnej Zeitz w Król. Hucie — o czem już krótko donieśliśmy — piszą nam: Napadu dokonano kilka minut przed zamknięciem biura. Do kancelarji firmy „Zeitz“ weszło dwóch mężczyzn. Każdy z nich trzymał w ręce rewolwer bębenkowy. Podczas gdy jeden z opryszków zatrwożył dwie kancelistki rewolwerem, nie pozwalając im ruszyć się z miejsca, zabrał się drugi bandyta do wypróżnienia kasy, zawierającej 900 złotych gotówki oraz portfel z 25 markami niem. Kancelistki nie stawiały najmniejszego oporu. Drzwi były zaryglowane. W tym czasie usiłowała wejść do kancelarji firmy drzewnej Zeitsa kancelistka, zatrudniona w innej firmie, aby załatwić jakiś interes. Zdziwiła się bardzo, gdyż drzwi były zamknięte, a z biura słychać było szmery. Powodowana ciekawość, więc wejrzała do biura przez dziurkę od klucza. Gdy ujrzała mężczyznę z rewolwerem w ręku, przestraszyła się tak bardzo, że słowa wymówić nie mogła, a nogi chwiały się pod nią. Okoliczność ta sprzyjała bandytom, gdyż wyszli z biura i oddalili się spokojnie w kierunku lecznicy brackiej. Policja jest podobno na tropie sprawców napadu bandyckiego.

Z Świętochłowick'ego.

Świętochłowice. (Zabawa Kasyna). W sobotę dnia 1 lutego odbędzie się doroczny bal „Kasyna Polskiego“ w Świętochłowicach. Zabawa odbedzie sie w sali oberżysty Michalika przy ulicy Bytomskiej. Początek balu o godz. 8 wieczorem.

— (Odczyt oświatowy). Przed kilku dniami odbyło się zebranie członków „Kasyna Polskiego“ w Świętochłowicach. Profesor gimnazjum państwowego w Katowicach p. Edward Wazl wygłosił odczyt na temat: Początki piśmiennictwa polskiego — Wiek złoty i wiek XVII. Prelegent, wychodząc ze stanowiska, że w rozwoju Polski przeważa moment gospodarczy, zwrócił uwagę na dobra duchowe, które posiada naród polski i zapoznał licznie zebranych członków „Kasyna“ z początkami piśmiennictwa polskiego wogóle, oraz z najwybitniejszymi przedstawicielami literatury polskiej tej ery. Profesor Wazl mówił o znaczeniu Reja, Kochanowskiego, Modrzewskiego w poezji i liryce polskiej. Odczyt ten wygłosił profesor Wazl w zastępstwie chorego prof. Dr. Trząski — Następne zebranie „Kasyna“ odbędzie się w środę 29 stycznia o godz. 8. Na zebraniu tem profesor Wazl wygłosi odczyt na temat: „Literatura polska za króla Stanisława Augusta“.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Zgon długoletniego czytelnika „Katolika“). Dnia 16 stycznia zmarł po dłuższej chorobie wierny czytelnik „Katolika Śląskiego“, śp. Franciszek Żabka, który dożył 75 lat życia. Zmarły abonował przeszło 42 lata „Katolika“ i innych zawsze do abonowania zachęcał. Niech odpoczywa w pokoju! W smutku pogrążonej rodzinie składa redakcja „Katolika“ wyrazy serdecznego współczucia.

Giełda.

W Katowicach płacono w dniu 24 stycznia: Za 100 złotych 46.91 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 213.15 złotych.

W Warszawie płacono w dniu 24 stycznia za 100 franków francuskich 34.93 zł., za 100 franków szwajcarskich 172,87 zł., za 100 koron czeskich 26.31 zł.

Poznańska giełda zbożowa

w dniu 24 stycznia 1930.

Żyto 22—22.50, pszenica 35.50—36.50, jęczmień na krupy 22.50—23.00, jęczmień browarowy 25 do 27.00, owies 16.50—17.50, mąka żytnia 33.50, mąka pszeniczna 55.50—59.90, osucie żytnie 14—15.00, osucie pszeniczne 16—17.00, groch polny 30—33.00, groch Wiktorja 34—42.00.

Kamień w Świętochłowickiem. (Głupi żart). Nieznani wyrostkowie zerwali skrzynkę pocztową przy ulicy Szkolnej, poczem wrzucili ją na podwórze za sąsiednim domem. Skrzynkę zwrócono urzędowi pocztowemu. Policja wdrożyła dochodzenia celem stwierdzenia nazwisk sprawców. Za takie i podobne wybryki sądy karzą dotkliwie. Za małoletnie dzieci odpowiadają rodzice!

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Przymusowa sprzedaż posiadłości). W dniu 25-go kwietnia o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w sądzie okręgowym w Pszczynie pokój 18 przymusowa sprzedaż posiadłości Michała Sikory w Wielkiej Wiśle. Posiadłość składa się z łąki i pola 1.80 ha.

Mikołów. (Sprawy komunalne). W ubiegły wtorek odbyło się posiedzenie rady miejskiej. Przewodniczący p. Wojtynek zdał sprawozdanie za rok ubiegły. W roku 1929 mikołowska rada miejska załatwiła 160 spraw. Następnie wybrano prezydjum na rok 1930 w następującym składzie: Wojtynek jako przewodniczący, Machulec zastępca przewodniczącego, Dziewior sekretarz. — Rada miejska zatwierdziła koszty naprawy szkoły powszechnej. Koszta te wynoszą około 13 tysięcy 962 złotych. Koszta budowy gospodarstwa domowego 9 tysięcy 381 złotych, rozszerzenie wodociągów w wojewódzkiej kolonji robotniczej 30 tysięcy 227 złotych, rozbudowa wodociągów przy szosie Pszczyńskiej 16 tysięcy 847 złotych, naprawa wodociągów zniszczonych przez mrozy podczas minionej zimy 7 tysięcy 746 złotych. — Do komisji ustalenia budżetu wybrano pięć osób: Bluszcza, Moronia, Bojdoła, Hermana i Machulca. Następnie uchwalono zaprowadzić lepsze oświetlenie kilku ulic. Sprawę statutu dokształcającej szkoły zawodowej przekazano Komisji, składającej się z pp. Moronia, Machulca, Bluszcza, Bartla i Hermana celem ponownego rozpatrzenia. W dalszym ciągu uchwalono pobieranie podatku budynkowego na rok 1930/31 w wysokości 5 od tysiąca wartości pospolitej budynków. Podatek komunalny od placów budowlanych na rok rachunkowy 1930/31 wynosi 10 od tysiąca. Cenę za wodę podwyższono z 30 na 35 groszy.

Łaziska Górne w Pszczyńskiem. (Wybuch). Na podwórzu fabryki materjałów wybuchowych „Oswag“ w Łaziskach Górnych nastąpił wybuch przy niszczeniu odpadków materjałów wybuchowych. Wielkiej szkody wybuch nie spowodował, gdyż zniszczył tylko kilka szyb w najbliższych budynkach. Wybuch był tak silny, że słyszano go nawet w Katowicach. Z tego powodu krążyły po mieście różne wieści, między innemi twierdzono, że wytwórnia materjałów wybuchowych w Knurowie wyleciała w powietrze. W związku z tem zaznaczyć należy, że niszczenie odpadków wybuchowych winno odbywać się w ten sposób, by odpadki nie eksplodowały.

Panewnik w Pszczyńskiem. (Samochód w płomieniach). Na drodze Mikołów—Murcki eksplodował zbiornik z benzyną przy samochodzie ciężarowym firmy H. Kötz w Mikołowie. Z tego powodu wybuchł pożar i wkrótce auto było objęte płomieniami. Z wielkiego samochodu pozostała kupka żelaziwa. Wypadku wśród ludzi nie było.

Z Rybnick'ego.

Rybnik (Smutne skutki braku wychowania). Przed izbą karną w Rybniku odpowiadał 15-letni Kręcioch. Był on już 3 razy sądownie karany za kradzieże dokonane w kościołach. Tym razem akt oskarżenia zarzucił mu kradzieże w kościołach parafjalnych w Knurowie, w Żyglinie, (Polska środkowa i w Dziedzicach w Bielskiem. Po rozbiciu skarbonek w kościele w Knurowie chłopak kupił sobie teczkę skórzaną, w której przechowywał łup złodziejski. Następnie usiłował przekroczyć polsko-niemiecką granicę w odcinku makoszowskim. Na zielonej granicy został przytrzymany. Na rozprawie sądowej oskarżony oświadczył, że od 12 lat jest sierotą. Po utracie swych rodziców utrzymywał się z kradzieży pieniędzy kościelnych. Antoni Kręcioch prosił, aby oddano go do zakładu przymusowego wychowania czyli domu poprawczego. Trybunał skazał go na 6 miesięcy więzienia. Po odsiedzeniu kary zostanie on odstawiony do zakładu poprawczego.

Żory. (Przyczyna pożaru). W związku z notatką o wybuchu pożaru w hucie „Pawła“ donoszą nam, że przyczyną była wadliwa budowa komina w portjerni. Przyczynę wybuchu ognia stwierdziła osobna komisja.

Wodzisław. (Załamanie się lodu podczas ślizgania dzieci). Sześcioletni synek majstra blacharskiego Kocura, oraz chłopczyk kupca Wyleżycha ślizgali się na stawie w parku miejskim. Nagle lód załamał się i obaj chłopcy wpadli do wody. Na krzyk trzeciego chłopca, przybyli przechodnie na miejsce wypadku i wyratowali chłopaków od śmierci w wodzie.

Rydułtowy w Rybnickiem. (Los górnika). Zatrudniony na kopalni „Emy“ nasypacz Paweł Sobik został przysypany przez obrywające się węgle, przyczem doznał ciężkich obrażeń. Pogotowie ratunkowe odstawiło go do lecznicy w Rydułtowach.

Niewiadom w Rybnickiem. (Echa śmiertelnego wypadku). W swoim czasie donieśliśmy, że murarz Feliks Marszolik z Niewiadomia spadł z rusztowania i poniósł śmierć na miejscu. W związku z tym wypadkiem odpowiadał przed sądem chałupnik Józef Biegasz, u którego Marszolik pracował. Po dłuższej naradzie sąd wydał wyrok uwalniający.

Radziejów w Rybnickiem. (Walne zebranie Z. O. K. Z.) Przed kilku dniami odbyło się walne zebranie koła miejscowego Związku Obrony Kresów Zachodnich. Po złożeniu sprawozdań za rok ubiegły wybrano nowy zarząd w następującym składzie: Józef Komorek prezes, Jan Wolny zastępca, nauczyciel Leon Nowak sekretarz, St. Czaja skarbnik. Na zebraniu był obecny sekretarz powiatowy p. Łojek.

Boguszowice w Rybn. (Krwawy czyn). Głuchoniemy szewc Konstanty Kolarczyk w Boguszowicach posprzeczał się ze swymi krewnymi. Wreszcie Kolarczyk sięgnął po nóż szewski, raniąc ciężko jednego z przeciwników. Sąd skazał nożownika na 3 tygodnie więzienia z odroczeniem kary na 2 lata.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry (Nowy pociąg). Z dniem 1 lutego roku bieżącego uruchomiona zostanie na linji Tarnowskie Góry—Karb—Bytom nowa para pociągów osobowych. Odjazd z Tarnowskich Gór o godz. 17.57, przyjazd do Bytomia 18.33. Odjazd z Bytomia dworzec główny o godz. 14.20, przyjazd Tarnowskie Góry o godz. 14.55. Pociągi te będą stawać po 1 minucie na wszystkich dworcach pośrednich.

Z Lublinieckiego.

Herby Nowe w Lublinieckiem. (Kradzież sukna wojskowego). Na tutejszym dworcu kolejowym skradziono z wagonu 2 bale sukna wojskowego, 16 kg. kawy słodowej i 9 próżnych koszyków. Należy przypuszczać, że sprawcy kradzieży będą usiłowali sprzedać swój łup złodziejski, zwłaszcza sukno wojskowe. Z tego powodu ostrzegamy przed nabywaniem skradzionego towaru.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Włamania do gospody). Podczas jednej z ubiegłych nocy włamali się złodzieje do gospody Jana Kaisera w Cieszynie. Włamywacze skradli 2 płaszcze, 2 ubrania, oraz 15 złotych w banknotach.

Kamienica w Cieszyńskiem. (Nie udało się). Firma „Rekord“ ogłosiła niedawno niewypłacalność. Wierzyciele żądali jednakże śledztwa sądowego, ponieważ były poszlaki, że nie wszystko jest w porządku. Dochodzenia wykazały, że firma posiadała cichego wspólnika, który utrzymywał w swem mieszkaniu drugi skład firmy „Rekord“. Cichy wspólnik nazywał się Tauber. Jego teść Wiener sprzedawał ukryty towar. Policja obłożyła aresztem 450 par obuwia.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Proces o zatrucie wody). Towarzystwo Braci Bauerertz wystąpiło w swoim czasie do sądu grodzkiego w Sosnowcu ze skargą przeciwko dyrektorowi fabryki sztucznego jedwabiu w Myszkowie Leonowi Nyssenowi i Leopoldowi Dumontowi o zatruwanie wody w rzece Warcie i w stawie Braci Bauerertzów przez wpuszczanie do wody trujących substancyj pochodzących z fabryk, skutkiem czego ginęły ryby w stawie. Sąd gródzki wychodząc z założenia, że fabryka posiada zezwolenie na odprowadzanie ścieków do odnogi Warty, obu podsądnych uniewinnił, natomiast sąd okręgowy w Sosnowcu, który w tych dniach rozpatrywał tę sprawę, skazał obu dyrektorów na zapłacenie po 220 zł. grzywny oraz poniesienie kosztów sądowych.

Gnieźno. (Skutki samochwalstwa). W Gnieźnie zdarzył się fatalny w skutkach wypadek samochwalstwa. W mieszkaniu niejakiego Karpińskiego zabawiało się grono jego znajomych. W pewnej chwili pijany już Karpiński, rozgniewany na swą towarzyszkę, Kiełczewską za powstrzymywanie go od picia, zagroził, że celnym strzałem roztrzaska szklankę. I groźbę spełnił. Padł celny strzał, druzgocąc szklankę, poczem kula utkwiła w brzuchu Kiełczewskiej, która, odwieziona do szpitala, wkrótce wyzionęła ducha. Niefortunnego samochwała aresztowano.

Wilno. (Skazany za zabójstwo). Sąd okręgowy skazał na 15 lat ciężkiego więzienia niejakiego Ryśnika, który w czasie okupacji niemieckiej w roku 1916 zamordował swą żonę.

Z dalszych stron.

Wiedeń. (Wierny pies). Pisma wiedeńskie donoszą z Salzburga, w Tyrolu, o wzruszającym dowodzie wierności psa owczarza. W Maserboden gwałtowna lawina śnieżna porwała idącego ścieżką górską, w towarzystwie swego owczarka, montera elektrowni w Missbachu, w Bawarji, Tomasza Röttingera. Pies uniknął szczęśliwie lawiny, a widząc, że jego pan zniknął pod śniegiem, odszukał miejsce katastrofy i zaczął pana odgrzebywać. Widząc jednak, że wysiłki jego psie są bezowocne, głośnem wyciem i szczekaniem jął wzywać pomocy, co wkońcu zwróciło uwagę mieszkańców Maserbodenu. Pośpieszyli więc na miejsce katastrofy i dobyli z pod śniegu Röttingera jeszcze żywego.

Smutna statystyka.

Berlin. (Tel. wł.) W sejmie pruskim podczas obrad nad budżetem górnictwa przedstawiciel rządu podał statystykę wypadków w górnictwie górnośląskiem i przyznał, że ilość wypadków jest wyższa, aniżeli w innych prowincjach Prus. W roku 1927 było 20 485 wypadków, w 1928 roku 22 461, w 1929 r. 22 854. Cyfra wypadków wzrasta. Jednakowoż trzeba uwzględnić, że wzrastała także liczba robotników tak, że procent wypadków nie zwiększa się. Wypadków śmiertelnych było w czterech latach od 1926 do 1929 ogółem 509.

Prezydent Hindenburg za rewizją granicy z Polską.

Berlin. Prasa prawicowa, powołując się na biuro Wolffa ogłasza komunikat, zawierający pewne szczegóły rozmów, jakie toczyć się miały w czasie przyjęcia przedstawicieli samorządów prowincyj wschodnich Rzeszy przez prezydenta Hindenburga.

W czasie przyjęcia delegaci przedstawić mieli prezydentowi Hindenburgowi krytyczną sytuację niemieckich prowincyj wschodnich, kładąc szczególny nacisk na żądania rolnictwa i przemysłu.

Następnie po zakomunikowaniu swego stanowiska w sprawie traktatu handlowego z Polską delegaci — jak utrzymuje komunikat — zwrócić mieli uwagę prezydenta na doniosłe znaczenie uregulowania kwestyj t. zw. korytarza pomorskiego, przyczem delegaci apelować mieli do prezydenta Hindenburga, aby prezydent, któremu wschodnie prowincje Niemiec zawdzięczają już raz swoje ocalenie, również i na przyszłość interesował się głównie Wschodniemi Niemcami.

Według komunikatu prezydent Hindenburg w odpowiedzi na to podkreślić miał, że należy wypróbować wszystkich środków pokojowych, aby doprowadzić do porozumienia w kwestji korytarza. Prezydent wyrazić miał zgodę na poparcie tej sprawy i przyrzekł, że ze swej strony dołoży wszelkich starań, aby życzenia Niemiec Wschodnich zostały spełnione.

Delegacja przyjęta została następnie przez premjera pruskiego Brauna, który w dłuższej rozmowie przyrzec miał delegatom, iż państwo pruskie i na przyszłość walczyć będzie frontem, zwróconym na Wschód, ponieważ przyszłość Prus leży na wschodzie.

Minister spraw zagranicznych Rzeszy, dr. Curtius, z powodu pilnych rokowań, delegatów nie mógł przyjąć

Ogłaszając powyższy komunikat, hugenbergowski „Der Tag" pisze: „To, co prezydent Hindenburg powiedział o korytarzu, wzbudzi już jutro wszelkie nienawiści w Warszawie. Od miesięcy dają się słyszeć w Warszawie uroczyste przysięgi, iż obecny stan terytorjalny Polski jest i pozostać musi nienaruszalnym. Nadeszła obecnie pora, abyśmy ze swej strony z taką samą stanowczością oświadczyli w obliczu całego świata, że nigdy, przenigdy nie uznamy hańby rozdarcia ziemi, objętej kręgiem kultury niemieckiej od Gdańska aż do Katowic, i że celem, do którego zawsze dążyć będziemy, pozostanie wymazanie tak bezprawnego traktatu pokojowego. Słowa prezydenta niech będą dla całego świata poza granicami Rzeszy symbolem, że tak myśli cały naród niemiecki. (PAT.)

Berlin. Wobec tego, że prasa powołuje się na komunikat Biura Wolffa donosząc o treści rozmów, jakie toczyć się miały w czasie przyjęcia delegatów prowincyj wschodnich przez prezydenta Hindenburga, ogłoszony został przez Biuro Wolffa następujący komunikat:

W związku z przyjęciem przedstawicieli samorządów wschodnich prowincyj Niemiec przez prezydenta Hindenbruga część prasy niemieckiej podała oświadczenie prezydenta Hindenburga w sposób wywołujący nieporozumienie. Rozmowy, jakie się toczyły przy sposobności przyjęcia, a których tematem był złożony przez przedstawicieli niemieckich prowincyj wschodnich memorjał, omawiano tylko wyłącznie krytyczną sytuację gospodarcza niemieckich prowincyj wschodnich, natomiast kwestje polityczne zupełnie nie były poruszane. Prezydent Hindenburg oświadczył przy tej sposobności, że odnosi się z wielkiem zrozumieniem do krytycznej sytuacji wschodnich prowincyj Niemiec, zwłaszcza Prus Wschodnich, i że ze swej strony dołoży wszelkich starań, aby pospieszyć z radykalną pomocą znajdującym się w trudnem położeniu wschodnim prowincjom niemieckim. (Pat.)

Berlin. Według informacji korespondenta P. A. T. z berlińskich kół miarodajnych, wiadomość podana przez prasę prawicową o treści rozmów, jakie toczyć się miały na przyjęciu u prezydenta, nie została ogłoszona przez Biuro Wolffa. Komunikat został wydany przez jedną z korespondencyj prowincjonlnych, ukazującą się pod nagłówkiem „Continental Telegraphen Comp.", specjalnie interesującą się sprawami Niemiec wschodnich. Treść komunikatu oparta jest na zupełnie fałszywych informacjach, udzielonych redaktorowi wspomnianej korespondencji przez jednego z członków delegacji, który do ogłaszania jakichkolwiek informacyi nie był upoważniony. (Pat.)

(Wyjaśnienie powyższe Polskiej Agencji Telegraficznej jest niezrozumiałe. Oficjalny tytuł półurzędowej agencji telegraficznej niemieckiej, zwanej krótko „biurem Wolffa", brzmi: Continental - Telegraphen - Companie, Wolffs Telegraphisches Büro, Aktiengesellschaft". A zatem „Continental Telegraphen Comp." nie jest — jak twierdzi Polska Ag. Telegraficzna — jedną z korespondencyj prowincjonalnych, specjalnie interesującą się sprawami Niemiec wschodnich, tylko biurem Wolffa. Jeśli więc wiadomość o wynurzeniach prezydenta Hindenburga podała „Continental Telegraphen Comp.", jak twierdzi Pol Ag. Telegr., to jasno z tego wynika, że podało ją półurzędowe biuro Wolffa. — Red.)

Z ostatniej chwili.

Katastrofa na kopalni Hillebrand.

Na kopalni „Hillebrand" w Nowej Wsi, wózki, naładowane węglem, zgniotły dozorcę górniczego, Jana Skopa, który poniósł śmierć na miejscu. Władze górnicze wysłały na miejsce wypadku swoich przedstawicieli celem zbadania przyczyny.

Wygrana P. K. O.

Wygrana w kwocie 1000 zł padła znowu na premjowaną książeczkę oszczędnościową PKO. Nr. 32 301, wydaną w Kasie Oddziału PKO. w Katowicach.

Wykład o górnictwie dla sędziów.

W piątek wieczorem odbył się w sali konferencyjnej P. K. P. pierwszy wykład z serji zainicjowanych przez Stowarzyszenie Inż. i Techn. wykładów z zakresu encyklopedji górniczej.

Na wykład ten przybyli sędziowie i prokuratorowie całego Górnego Śląska oraz Zagłębia Dąbrowskiego w liczbie około 120. Pozatem zainteresowali się samorzutnie tymi wykładami liczni adwokaci.

Wykład zagaił prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach dr. Frendl, który podkreślił olbrzymie znaczenie zbliżenia sądownictwa z wiedzą fachową, poczem prezes Stow. Inż. i Techn. radca górn. Wiszniewski wygłosił odczyt z zakresu encyklopedji górniczej. Następny odczyt odbędzie się 6 lutego br.

SPORT.

Zawody narciarskie.

Wojewoda dr. Grażyński przyjął udział w „Komitecie Honorowym", pod którego protektoratem odbędą się zawody narciarskie o mistrzostwo Okręgu Śląsko-Krakowskiego w Zwardoniu w czasie od 6—9 lutego br.

Skład B. K. S-u na drużynowe mistrzostwo Polski.

Skład bokserskiego Klubu Sportowego (Katowice) na drużynowe mistrzostwa Polski w boksie przedstawiać się będzie następująco:

Moczko, Pyka, Radwański, Wochnik, Gawlik, Wieczorek, Przybyła, Garstecki.

Polska bierze udział w czwórmeczu bokserskim.

W wyniku długotrwałych narad i pertraktacyj Polski Związek Bokserski w Katowicach postanowił wziąć udział w czwórmeczu bokserskim Czechosłowacja — Węgry — Polska — Austrja w dniach 10—13 kwietnia w Budapeszcie.

Udział swój w tym turnieju P. Z. B. uwarunkował wyznaczeniem na sędziego ringowego arbitra niemieckiego, na sędziów punktowych — osób neutralnych oraz ograniczeniem liczby zawodników w reprezentacji do 8-miu.

Każde państwo walczyłoby po kolei z każdem, ale o wygranej decydowałaby ogólna ilość osiągniętych punktów. W razie kontuzji zawodnika, przeciwnik otrzymuje według projektu polskiego — punkty w danej wadze bez walki.

Reprezentacja na niesłychanie ciężkie walki w Budapeszcie zestawiona zostanie natychmiast po mistrzostwach Polski, które odbędą się 2 i 3 kwietnia w Poznaniu.

Mistrzostwa piłki rowerowej Polski.

W Żorach odbyły się ostatnio dalsze rozgrywki o mistrzostwo Polski w piłce rowerowej.

W pierwszym spotkaniu Żory pokonały Małą Dąbrówkę w stosunku 6 : 1. Po tej trzeciej porażcze z rzędu spadła Mała Dąbrówka definitywnie na ostatnie miejsce.

Drugi mecz o mistrzostwo Polski oczekiwany w kołach sportowych Polski z dużem zainteresowaniem między Żorami a Siemianowicami, po niezwykle ostrej walce przyniósł zwycięstwo Żorom.

Wynik brzmiał 7 : 2 3 : 1)). Przez to zwycięstwo Kl Cykl. Żory zdobył sobie pierwsze miejsce w klasie „A".

W klasie „B" prowadzi drużyna siemianowicka z 8 punktami przed Małą Dąbrówką z 4 punktami, tak, że już dziś można uważać Siemianowice jako mistrza w klasie „B".

W klasie „C" prowadzi Mała Dąbrówka, która dotychczas pobiła wszystkie pozostałe drużyny.

Finał o mistrzostwo Polski przewiduje według regulaminu spotkania mistrzów poszczególnych klas, wobec czego także mistrz klasy „B" i „C" może sobie wywalczyć zaszczytny tytuł mistrza Polski.

Rozgrywki finałowe o mistrzostwo Polski odbędą się jak już poprzednio podawaliśmy w dniu 30 marca rb. i połączone zostaną z występami drużyn śląskich w jeździe figurowej, sztucznej i t. d.

Okręgowy Związek Kolarski sprowadza do Katowic również cztery drużyny zagraniczne, które rozegrają z drużynami śląskiemi mecze towarzyskie. Na zakończenie projektowane jest spotkanie w piłce rowerowej pomiędzy mistrzem Polski, a mistrzem południowowschodnich Niemiec. Organizacja zajął się Śląski Okręgowy Związek Kolarski.

Niedzielne mecze piłkarskie.

W nachodzącą niedzielę odbędą się następujące ciekawe mecze piłkarskie:

w Katowicach:
1. F. C. — Policyjny K S

w Załężu:
KS. 06 Katowice — KS. Śląsk Świętochłowice

w Wielkich Hajdukach:
KS. Ruch Liga — Kolejowy KS. Katowice.

PROGRAM RADJOWY.

Niedziela 26 stycznia 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: 9.00 Losowanie nagród wielkiego konkursu muzycznego Polskiego Radja w Warszawie z dn. 29 XII. 1929 r. — 10.15 Transmisja nabożeństwa z Katedry Wileńskiej — 11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny — 12.10 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej — 15.00 Transmisja odczytu z Warszawy — 15.20 Odczyt: „Opłacalność nawozów sztucznych przy obecnej konjunkturze zbożowej" — 15.40 Wykład religijny ks. dr. Rosińskiego — 16.00 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radja w Katowicach. — 17.15 Audycja dla szachistów. — 17.40 Koncert muzyki operowej reprezentacyjnej orkiestry policji państwowej w Warszawie. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Intermezzo muzyczne. — 19.30 „Bery i bojki śląskie" — Karlik z Kocyndra — (prof. St. Ligoń). — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Kwadrans literacki z Warszawy. — 20.15 Koncert muzyki polskiej z Poznania. — 21.45 Słuchowisko literackie z Krakowa. — 22.15 Komunikat meteorologiczny oraz komunikaty sportowe. — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. z Warszawy. — 23.00 Transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395.3: 10.15 Nabożeństwo z katedry wileńskiej. — 12.10 Poranek symfoniczny z Filharmonji. — 14.00 Pogadanka dla gospodyń wiejskich. — 14.30 Odczyt rolniczy. — 15.20 Występy chórów. — 16.20 i 16.55 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.15 Odczyt historyczny. — 17.40 Koncert reprezentacyjnej orkiestry policji państwowej. — 19.00 Rozmaitości. — 20.00 Kwadrans literacki. — 20.15 Koncert popularny orkiestry Polskiego Radja. — 21.45 Słuchowisko z Krakowa. — 23.00 Płyty gramofonowe.

Kraków, fala 314.1: 10.15 Nabożeństwo z katedry wileńskiej. — 12.10 Transmisja poranku symfonicznego z Warszawy. — 14.00 Pogadanka dla rolników. — 14.30 Odczyt dla rolników. — 15.00 Kronika rolnicza. — 15.20 Transmisja z Warszawy. — 16.00 Transmisja koncertu popularnego z Katowic. — 17.40 Wieczór kolend. — 19.00 Rozmaitości. — 20.00 i 20.15 Transmisje z Warszawy. — 21.45 Słuchowisko literackie. — 23.00 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 336.3: 10.15 Transmisja nabożeństwa z bazyliki wileńskiej. — 12.05 i 12.25 Odczyty rolnicze. — 12.45 Wykład dla gospodyń. — 17.00 Koncert gramofonowy — 18.10 Audycja dla dzieci. — 18.30 Nadprogram w wykonaniu artystów Teatru Nowego. — 18.50 Muzyka francuska. — 19.20 Audycja wokalna. — 19.40 Rzeczy ciekawe. — 20.15 Koncert muzyki polskiej. — 21.45 Słuchowisko z Krakowa. — 22.30 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325: **Gliwice,** fala 253: 11.00 Nabożeństwo katolickie. — 12.00 Transmisja koncertu z Berlina. — 14.20 Audycja filatelistyczna. — 16.20 i 17.40 Koncert radjoorkiestry. — 18.30 Dwie jednoaktówki. — 19.20 Odczyt na temat: Zagadnienie komunikacyjne Górnego Śląska. — 20.45 Wieczór Strawińskiego. — 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 475.4: 12.00 Koncert popularny orkiestry policyjnej. — 14.30 Płyty gramofonowe. — 16.20 Koncert z Wrocławia. — 18.30 Pieśni rosyjskie. — 19.30 Lekki koncert orkiestry dętej. — 20.45 Koncerty kompozytorskie. — Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519.9: 10.30 Muzyka organowa. — 11.00 Koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej. — 15.30 Koncert popularny. — 17.25 Ballady Schuberta, Wolfa i Loewego. — 17.55 Kwartet smyczkowy. — 18.55 Aleksander Moissi przy mikrofonie. — 20.05 Słuchowisko „Wieder Salzburg". Następnie muzyka lekka.

Poniedziałek, dnia 27 stycznia 1930.

Katowice, fala 408.7 m.: 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych — 16.00 Komunikaty — 16.15 Program dla dzieci z Warszawy — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych — 17.15 Pogadanka z działu: „Nowości radjowe". — 17.45 Muzyka lekka z Warszawy. — 18.45 Rozmaitości — 19.05 Audycja zbiorowa Koła literatów śląskich. 19.30 Odczyt na temat: „Wiadomości z gramatyki języka polskiego" — 19.58 Sygnał czasu — 20.00 Komunikaty strażactwa śląskiego — 20.05 Odczyt na temat: „Zadania gmin w dziedzinie opieki społecznej — 20.30 Operetka Leona Aschera p. t. „Hrabina żebrak" z Warszawy — 22.00 Feljeton z Warszawy — 22.15 Komunikat meteorologiczny — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. z Warszawy — 23.00 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych o Polsce — 23.15 Transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395.3: 12.05 Muzyka z płyt gramofonwych. — 13.10 Komunikat meteorologiczny. — 15.00 Komunikat gospodarczy. — 16.15 Program dla dzieci. — 16.45 Muzyka z płyt gramofonwych. — 17.45 Muzyka lekka. — 18.45 Rozmaitości. — 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. — 19.25 Płyty gramofonowe. — 20.15 Odczyt o muzyce. — 20.30 Operetka „Hrabina — żebrak". — 23.00 Muzyka taneczna

Kraków, fala 314.1: 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.10—19.10 Transmisje z Warszawy. — 19.25 Odczyt o naukach przyrodniczych. — 20.30 Transmisja z Warszawy. — 23.00 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 336.3: 13.05 Koncert gramofonowy. — 14.00 Notowania giełdy — 14.15 Komunikat rolniczy. — 17.10 Lekcja gry szachowej. — 17.45 Koncert lekkiej muzyki. — 18.45 Nadprogram w wykonaniu artystów Teatru Nowego. — 19.05 Lektura arcydzieł literatury światowej. — 19.50 Feljeton literacki. — 20.30 Transmisja z Warszawy. — 22.15 Lekcja tańców.

Wrocław, fala 325: **Gliwice,** fala 253: 16.30 Koncert radjoorkiestry. — 18.15 Przegląd sztuki i literatury. — 18.45 Odczyt „Higjena pracy". — 19.15 Płyty gramofonowe. — 20.30 Audycja autorska. — 21.15 Piosenki z towarzyszeniem lutni.

Berlin, fala 475.4: Płyty gramofonowe. — 15.40 i 16.05 Odczyty. — 16.30 Koncert solistów. — 18.00 Muzyka. — 18.40 i 19.00 Odczyty. — 19.20 Wydarzenia spółczesne. — 20.00 Transmisja opery „Fra Diavolo". — 22.30 Radjolekcja tańca. Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519.9: 11.00 Poranek muzyczny. — 15.30 Lekki koncert. — 17.40 Audycja dla młodzieży. — 20.00 Koncert chóru. Następnie kapela jazzbandowa.

W Londynie rozgłośnia radjowa ogłasza co piątek coś w rodzaju gazety, zawierającej w skróceniu wszelkie wiadomości mogącej obchodzić ludzi dotkniętych ślepotą.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI w KATOWICACH.

Repertuar.

Sobota, dnia 25 bm. „Legenda Bałtyku“ dla młodzieży szkolnej o godz. 15.30.

Sobota, dnia 25 bm. „Maman do wzięcia“ o godz. 19.30.

Niedziela, dnia 26 b. m. „Koncert Bałałajkowy“ o godz. 13.30.

Niedziela, dnia 26 b. m.: „Zygmunt August“ o godz. 15.30.

Niedziela, dnia 26 b. m. „Maman do wzięcia“ o godz. 19.30.

Poniedziałek, dnia 27 b. m. „Halka“ o godz. 19.30.

Wtorek, dnia 28 b. m. „Zygmunt August“ o godz. 19.30.

Teatr Polski na prowincji.

Wtorek, dnia 28 b. m. „Sekretarka Pana Prezesa“ Rybnik o godz. 19.30.

Środa, dnia 29 b. m. „Maman do wzięcia“ — Król. Huta. —

Sprawy towarzystw.

Kalendarz zebrań Z. O. K. Z.

Walne zebrania kół miejscowych Z. O. K. Z. odbędą się w niedzielę 26 stycznia w następujących miejscowościach:

Bobrowniki godz. 16.30 u Skupińskiego.
Czarna Huta godz. 15 w szkole.
Opatowice godz. 16 u Czecha.
Lasowice godz. 16 u Wieliczki.
Sucha Góra godz. 15 w szkole.
Nowy Bytom, godz. 15 w hali gimnastycznej.
Nowa Wieś o godz. 16 u Brennerowej.
Chropaczów godz. 14 u Walczaka.
Boruszowiec godz. 16.30 u Habrygi.
Czernica godz. 14.30 u Pomolika.
Czarnków godz. 16 u Waleckiego.
Dąbrówka Wielka godz. 16 w centralnej gospodzie.
Halemba godz. 16 u Noconia.
Piasek godz. 15.30 w szkole.
Giszowiec godz. 18 u Sznapki.
Dąb godz. 17 u Czupryny.
Brzozowice godz. 16.30 u Schäfera.
Godula godz. 16 u Budzisza.
Koszęcin godz. 16 w szkole.

Krótko-zwięzłowato.

Trzy czwarte wszystkiej wełny na kuli ziemskiej pochodzi ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

*

Pierwszych murzynów sprowadzono do Stanów Zjednoczonych w roku 1620.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Slaski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza ofertowy pisemny

przetarg publiczny na roboty stolarskie (okna)

dla zakładu dla Głuchoniemych i Niewidomych w Lublińcu

z terminem wniesienia ofert do dnia 29 stycznia 1930 r. o godzinie 11-tej.

Bliższe szczegóły przetargu podane sa w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego Nr. 3 oraz na tablicy Wydziału Robót Publicznych, gmach Województwa IV piętro w Katowicach.

Za Wojewodę:
Inż. Osiowski m. p.
za Naczelnika Wydziału Robót Publicznych.

H. MAKOWSKI
WINO-MIÓD
KRUSZWICA

DOM MUZYCZNY
IGNACY CYPRES
Kraków, Szewska 13. K. P.





wysyła mandoliny włoskie po 25-30 zł., koncertowe ozdobne 35-45 zł., skrzypce szkolne ze smyczkiem 23 zł., koncertowe 30. 40 i 50 zł. klarnety 8 klap 38 zł., 10 klap 45 zł., 12 klap 50 zł., gitary koncertowe 40-50 zł., kornety 120 zł., Harmonje 2 registry 29 zł., 1 rzędowe 38 zł., 2 rzędowe 55 zł., 2 rzędowe 12 basów 80 zł., helikonki 8 basów pierwszorzędne 145 zł., — Niklowe „Gre Roskop“ patent. z łańc. 13 zł., nikl. płaski zegarek słynnej marki „Enigma“ 22 zł., budzik 14 zł., brzytwy „Solingen“ po 6, 8 i 10 zł., maszynki do włosów 9-12 zł., diamenty do szkła po 7, 9 i 12 zł. — Cennik ilustrowany zegarków i instrumentów muzycznych darmo i opłatnie.



Prawdziwem pocieszeniem dla chorych na nerwy

jest moja niedawno wydana książeczka. Ona omawia przyczyny, pochodzenie oraz leczenie cierpień nerwowych, opierając się na wieloletnich doświadczeniach. Zupełnie bezpłatnie wysyłam tę ewangelię zdrowia każdemu, kto mi napisze podług niżej zamieszczonego adresu.

Tysiące listów dziękczynnych dowodzą skuteczności tego jedynego wypróbowanego dla dobra ludzkości sposobu, opartego na żmudnej sumiennej pracy. Kto należy do

wielkiego tłumu chorych nerwowych.

Kto cierpi na roztrzepanie, bojaźń przestrzeni, osłabienie pamięci, nerwowe bóle głowy, bezsenność, zaburzenia żołądkowe, nadczułość, bóle w stawach, ogólne lub częściowe osłabienie ciała lub też na inne niezliczone dolegliwości, ten powinien

kazać sobie przysłać moją dodającą otuchy książkę!

Kto ją uważnie przeczyta, ten zyska uspakajace zapewnienie, że istnieje jedyna prosta droga do zdrowia i radości życia. Nie zwlekajcie lecz napiszcie jeszcze dzisiaj

ERNST PASTERNACK, Berlin S, O
Michaelkirchplatz Nr. 13. Oddział 319

Cierpiącym na gruźlicę (tuberkulozę)

udzielę chętnie bezpłatnie informacji, w jaki sposób powyższy chory szybko wyleczył się z otwartej gruźlicy i chorób żołądkowych, nerkowych i to w chwili, kiedy lekarze skonstatowali nieuleczalność. Chory schudł do szkieletu i był do niepoznania. Porównaj obie fotografie przed i po leczeniu. Na odpowiedź proszę załączyć 50 gr. znaczkami.



przed potem

Osk. H. Ernst, Stuttgart.
W Polsce udziela informacji:
Instytut Przyrodoleczniczy „Sana“
Katowice
ul. Wojewódzka 26a.
Tel. 590.

„Buchalteryjne Współczesne Wykłady“ Palliera gwarantują wielodziedz nową samodzielność. **Warszawa, Nowogrodzka 48d.** Zamiejscowi listownie.

Miód pod gwarancją prawdziwy pszczelny, deserowy, leczniczo spożywczy z własnej pasieki — wysyła za pobraniem pocztowem: 3 kg 12.- zł 5 kg 18.50 zł. 10 kg 33.50 zł. 15 kg 46.- zł, 20 kg 61.- zł wraz z opłatą pocztowa i blaszankami. **A Wallach,** Podwołoczyska, ulica Mickiewicza 36, Małop.





Pranie bielizny lalek

jest ulubioną i pouczającą zabawą małych córeczek. Często posyła je matka po zakupy, przypominając, aby żądały tylko mydła „Kołłontay z pralką“ i nie przyjmowały innego. Przy zabawie poznają te małe przyszłe gosposie wysoką wartość mydła „Kołłontay“ i stwierdzają również jaki przyjemny i aromatyczny zapach i jak silną, śnieżnobiałą pianę daje to dobre mydło: dumne są że tem mydłem same wyprały i jakby odnowiły ubranka swych lalek. Roztropne matki zawczasu pouczają swe córki o ważności prawdziwie ostrożnego prania bielizny delikatnem, aromatycznem i zawierającem glicerynę mydłem „Kołłontay z pralką“.

Wypróbujcie „Kołłontay'a sodę do bielenia“ i proszek „Boraxil“!

Mydło **Kołłontay** z pralką

152.

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927. Jedyny wytwórca: Eryk A. Kołłontay. Fabryka chemiczna Katowice — Brynów.

Zdolnych zastępców ze wszystkich sfer zajmujących się sprzedażą papierów państwowych poszukujemy na stanowisko **organizatorów** za wysoką prowizją ewentualnie za stałą gażą. Zgłoszenia pisemne:
Bank Spółdzielczy „Vita“
Lwow, Sakramentek 20.

Agitujcie za naszą gazetą!



Rowery, zegarki, brzytwy, muzyczne instrumenty tanio — ilustrow. katalog darmo. Karmelicki Dom Wysyłkowy Poznań, pl. Karmelicki 1

Głuchota uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknięcie uszów. — Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczając. broszury. Adr.: **„Eufonja“ Liszki-Kraków.**



Na raty miesięcznie **20 zł**



Kromczyński-Poznań Aleje Marcinkowskiego 5
Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Czytelnikom gazety naszej przypominamy o natychmiastowem odnowieniu przedpłaty na luty 1930 r. Tych wszystkich zaś czytelników, którym chodzenie na pocztę sprawia pewne trudności, prosimy o wypełnienie jednego z poniższych kwitów i odesłanie na pocztę a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej okazji. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania gazety naszej

Kwit miesieczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent i manipul	Razem
Katolik Polski lub Górnoślązak lub Goniec Śląski	Katowice	miesiąc luty 1930 r.	3.00	0.36	3.36

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzedu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

.... dnia ....

Kwit miesieczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Śląski	Katowice	miesiąc luty 1930 r.	1.50	0.20	1.70

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzedu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

.... dnia ....

Londyńska konferencja rozbrojeniowa.

Zmiana w rządzie angielskim.



Vernon Hartshorn **Lord Pahsfield**

Dotychczasowy minister angielskich kolonij i dominjów lord Pahsfield (Sidney Webb) składa z powodu podeszłych lat i nadwyrężonego zdrowia swój odpowiedzialny urząd. W jego miejsce przyjdzie prawdopodobnie przywódca górników angielskich Vernon Hartshorn.

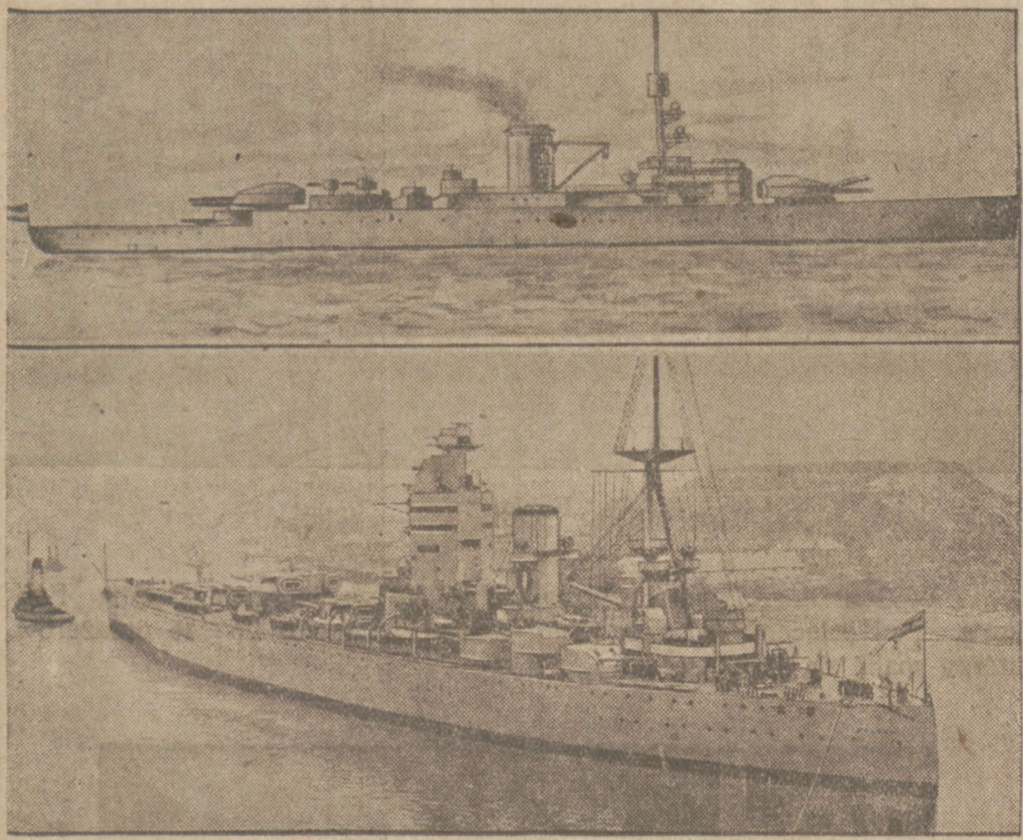


Anglja, zapraszająca mocarstwa na konferencję rozbrojeniową.

W górnym rzędzie: prawy narożnik **król angielski Jerzy V**; — lewy narożnik **premjer angielski Macdonald**; — w środku **galerja Izby lordów**, w której król Jerzy konferencję uroczyście utworzył.

W dolnym rzędzie: **Sir Charles Madden**, szef angielskiej marynarki wojennej; — obok **pałac św. Jakóba**, w którym konferencja będzie obradowała.

Niemiecki pancernik A, atutem londyńskiej konferencji rozbrojeniowej



W górnym rzędzie: Model niem. pancernika bojowego A, najdoskonalszy typ wojennego okrętu w przyszłości.

W dolnym rzędzie: Angielski pancernik bojowy **Nelson**, model okrętu wojennego teraźniejszości uznany przez fachowców za typ przestarzały.

Delegaci angielscy będą usiłowali wmówić w uczestników konferencji, że angielska flota wojenna jest przestarzała, nie spełnia zadań ani nadziei w niej pokładanych. Skoro mniejsze ale nowoczesne pancerniki niemieckie przewyższają kolosy angielskie, przeto najwyższy czas, by państwa zamiast wyrzucać pieniądze na nowe zbrojenia zastanowiły się, czy nie lepiej przystąpić do ograniczenia zbrojeń na morzach i lądach.



Delegacja amerykańska.

Adams, minister morskich sił zbrojnych; **Stimson**, minister spraw zagr.; **Robinson**, senator; **Morrow**, ambasador w Meksyku; **Dawes**, ambasador w Anglji; **Reed**, senator. Tych sześciu wypowie decydujące i ostateczne słowo na morskiej konferencji rozbrojeniowej w Londynie.



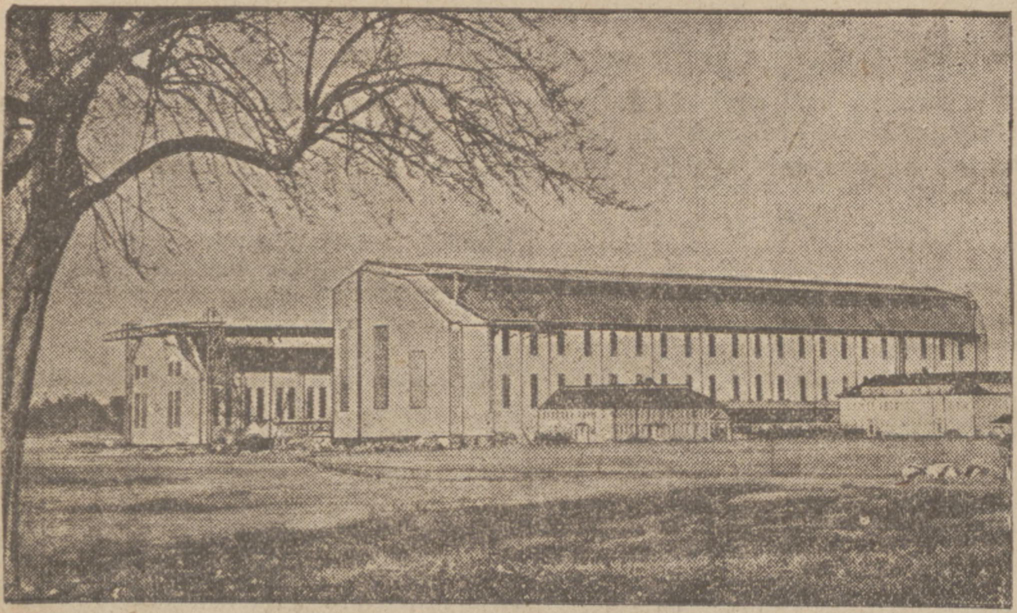
Stimson i Macdonald na poufnej pogawędce.

Hindenburg i Ebert.



Powojenne Niemcy republikańskie wydały kilku mężów, którzy przejdą do historji wszechświata jako ludzie zasłużeni. Pomiędzy pierwszymi należy wymienić zmarłego prezydenta Rzeszy niem. **Eberta** i obecnego prezydenta marszałka **Hindenburga**, których wizerunki biustowe powyżej podajemy.

Nowa hala „Zeppelinowska" w Friedrichshafen.



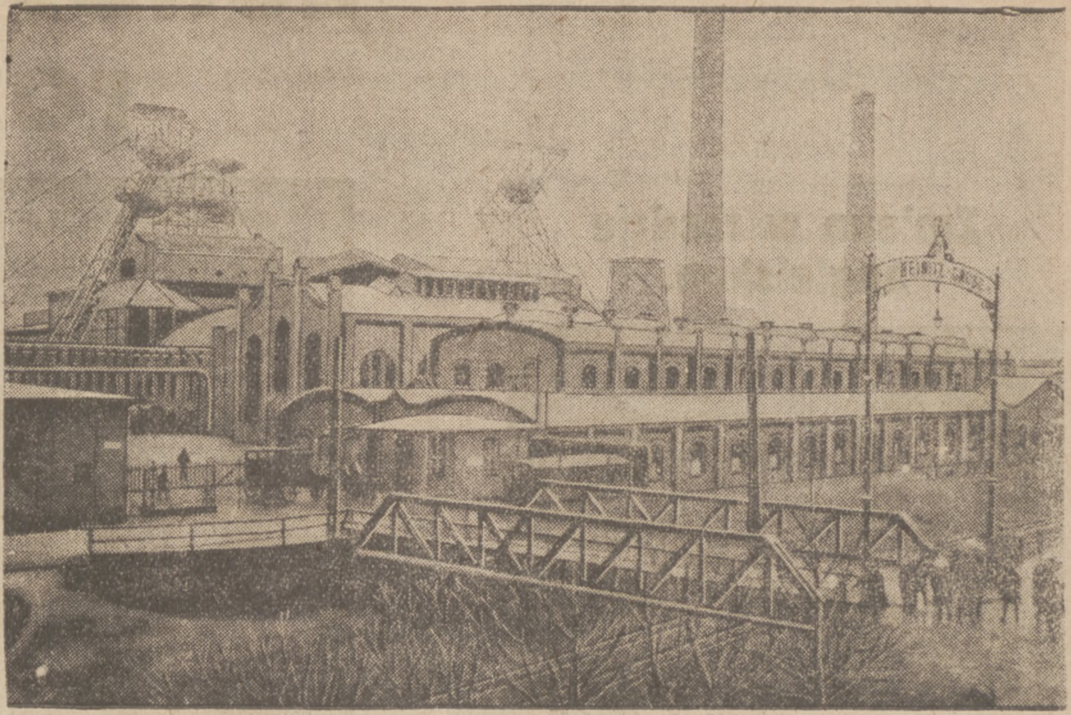
Tuż obok zakładów i warsztatów Zeppelinowskich w Friedrichshafen nad jeziorem Bodeńskiem wznosi się majestatyczna nowo zbudowana hala 245 metrów długa, 50 metrów szeroka i 46 metrów wysoka. Jestto największa hala hangarowa na świecie.

Katastrofa kolejowa w Tunisie.



W Tunisie, północnej Afryce, na linji Bone-Constantine zdarzyło się w ubiegłym tygodniu straszne nieszczęście. Dwa pociągi zderzyły się. Katastrofa pochłonęła ofiar 20 osób zabitych i 25 ciężko rannych. — Powyższy obrazek jest oryginalnem zdjęciem, jakie nadeszło w tych dniach do Europy.

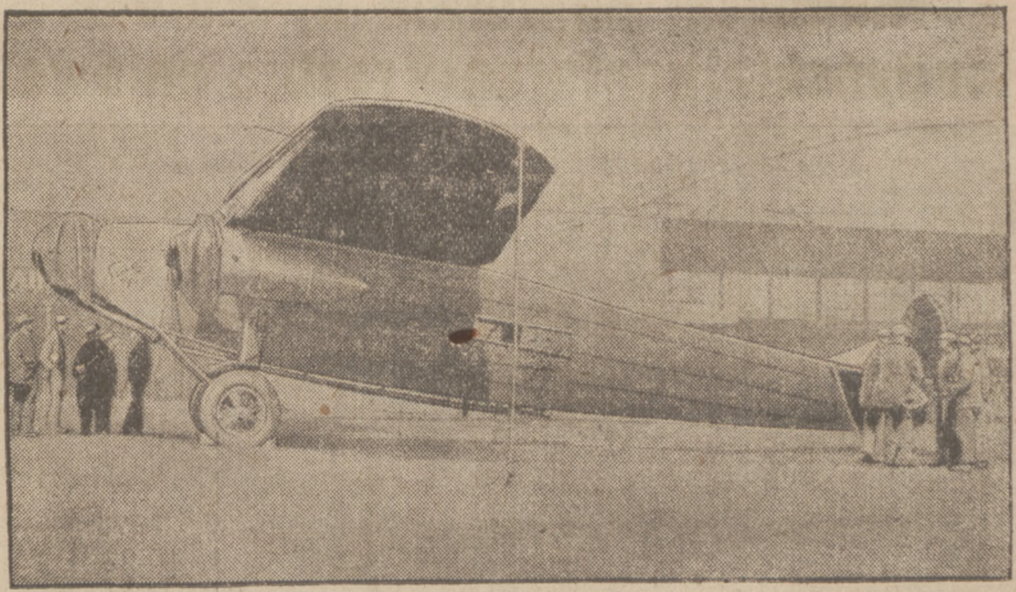
Nieszczęście na kopalni.



„Heinitz" w Bytomiu.

O samem nieszczęściu już dostatecznie pisaliśmy. Dzisiaj podajemy rycinę, na której widnieje frontowy widok kopalni. O nieszczęściu, jako takim, jego przyczynach i skutkach, ilu było ciężej a ilu lżej rannych, jak się te wszystkie ofiary kapitalistycznej zachłanności nazywają, żadnych informacyj podać nie możemy, bo dyrekcja kopalni „Heinitz" surowo zabroniła wszystkim zainteresowanym wyjawić najmniejszych szczegółów. Życie postradali **Franciszek Dziekanek**, obywatel pruski, zamieszkały w Hulczyńskiem (Czechosłowacja); **Szymon Kobiolka i Wilhelm Froń** z województwa śląskiego; **August Hointze** z Bytomia. — Przypominamy, że w **roku 1923** postradało życie na tejże samej kopalni **144 górników**.

Największa katastrofa lotnicza w Ameryce.



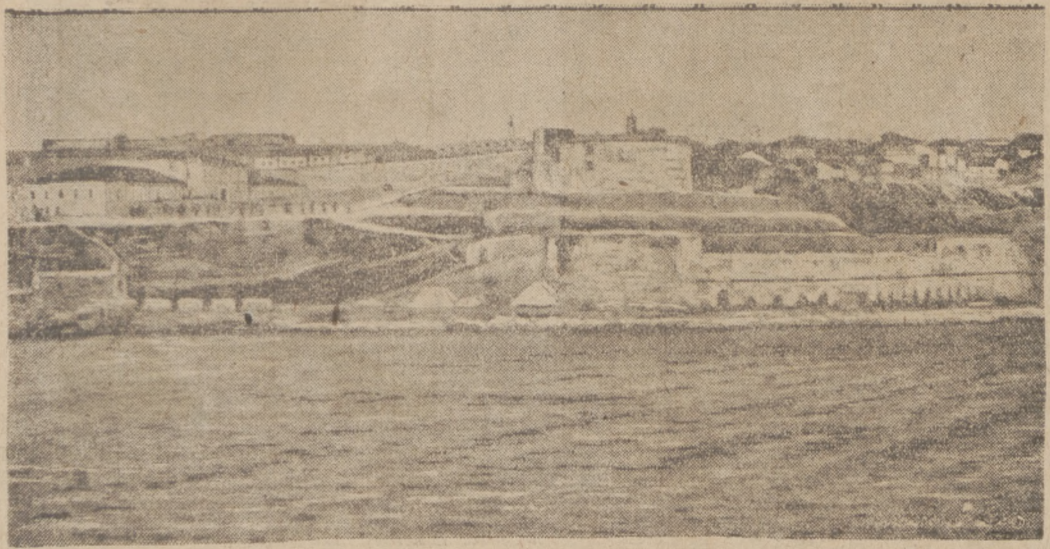
„Fokker"

W **San Diego** (Kalifornja) spadł przy lądowaniu samolot typu **Fokker'a**. Pod palącemi się szczątkami pogrzebanych zostało **16** pasażerów, którzy spalili się na węgiel.



„San Diego".

Dardanele i Bosfor sforsowane



Forty nadbrzeżne nad Bosforem.



Dzielnica Konstantynopola nad Bosforem.

Rosja sowiecka kpi sobie z międzynarodowych umów.

Konferencja morska w Londynie zbiera się pod wrażeniem tak sensacyjnego wydarzenia, jakiem jest fakt, że — wedle wiadomości, które nadeszły ze Stambulu w piątek dn. 17-go stycznia br. w godzinach przedpołudniowych dwa wojenne okręty sowjeckie.a mianowicie „Paryska Komuna" i „Profintern" nadpłynąwszy z kierunku południowego, wśród strzałów powitalnych tureckich nadbrzeżnych bateryj w Dardanelach, podążyły przez Marmara na wody Morza Czarnego.

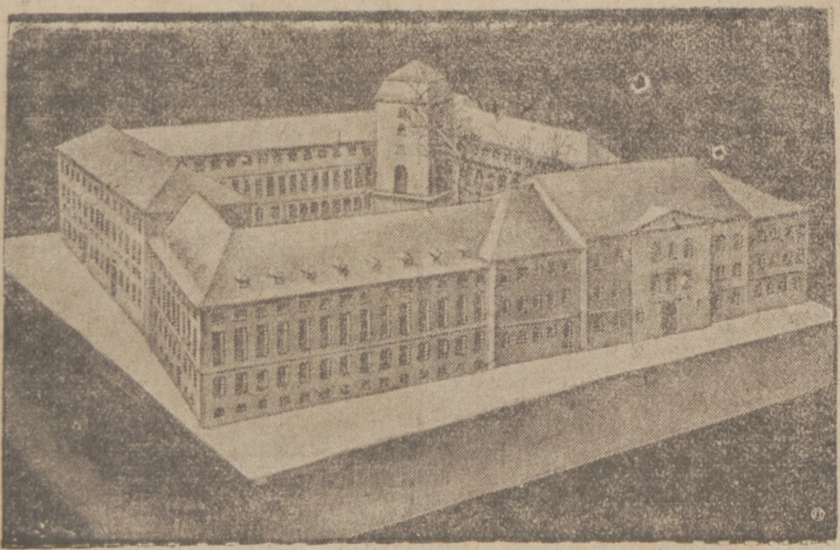
Urzędująca w Stambule Międzynarodowa t. zw. Komisja cieśnin o zamierzonym raidzie nie była zawiadomiona i zgłosiła protest przeciw temu naruszeniu, które zarazem oznacza bardzo poważne wzmocnienie sowieckich sił morskich na Morzu Czarnem. Ujawnione w ten sposób współdziałanie rządu tureckiego z Sowietami oznacza zarazem uchylenie się Turcji od współpracy z Anglią, a pewne okoliczności wskazują, że dzieje się to za wiedzą rządu włoskiego. W ten sposób w przeddzień zebrania się konferencji rozbrojeniowej w Londynie nastąpiło na południowych wodach Europy poważne zaostrzenie.

Oba wspomniane dreadnought'y sowieckie — coprawda nieco przestarzałe — należały dotąd do floty bałtyckiej Sowietów.

Kładzenie kamienia węgielnego pod nowy uniwersytet w Heidelbergu.

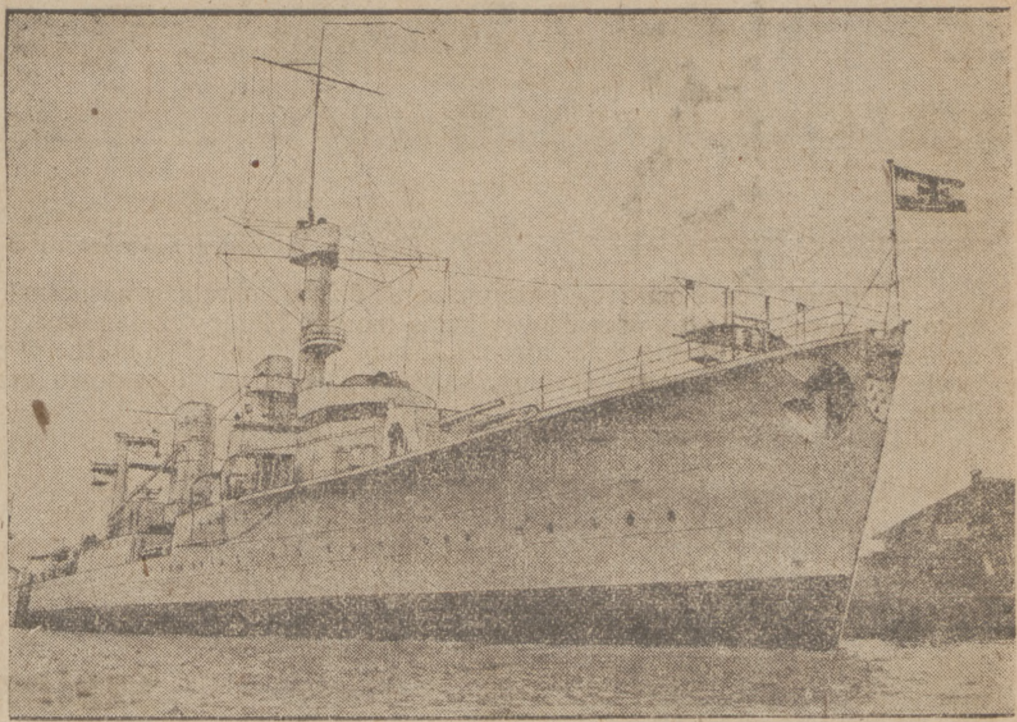


Profesor Gotschlich, rektor uniwersytetu heidelberskiego z symbolicznym młotkiem murarskim dokonuje uroczystego aktu. Nowy uniwersytet heidelberski powstaje dzięki wspaniałomyślnej fundacji byłego ambasadora Północnej Ameryki w Berlinie **Jakóba Shurman'a** i będzie kosztował 2 milj. marek.



Plan budowy nowego uniwersytetu.

Bojowa marynarka niemiecka uzupełnia się.



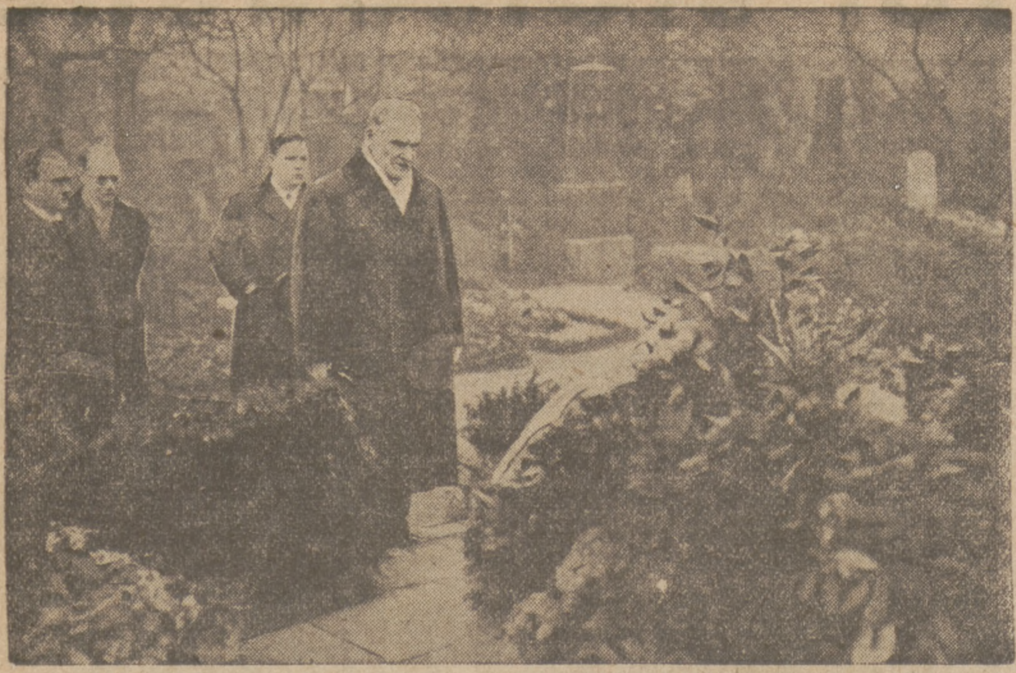
Krażownik „Köln", najnowszy okręt bojowy niemieckiej marynarki.



Załoga oficerska krążównika „Köln".

W środku kapitan fregaty v. **Schröder** ×, obok niego po l e w e j r ę c e spensjonowany starszy palacz okrętowy **Neumann**, jedyny, który ocalił życie przy zatonięciu starej fregaty „Köln" w r. 1914, p o p r a w e j r ę c e **kapitana dr. Löhe**, delegat miasta Kolonii

Dyplomatyczne pożegnanie



Ambasador Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki **Shurman**, poszedł przed swoim odjazdem z Berlina na grób **Gustawa Stresemanna**, by się po raz ostatni pożegnać ze Zmarłym, z którym utrzymywał serdeczne stosunki.



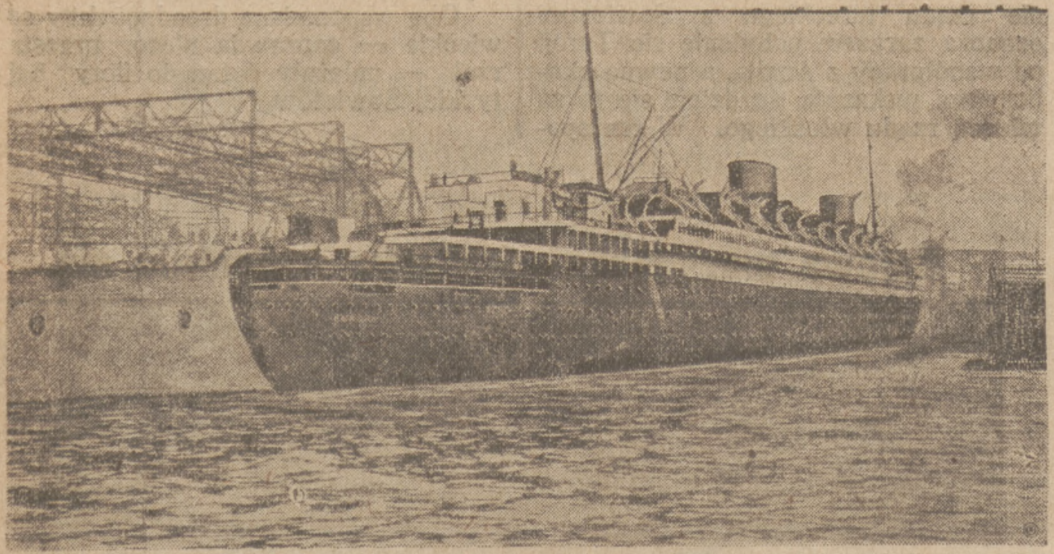
Ostatnia wizyta pożegnalna b. ambasadora ameryk. **Shurmana** u kanclerza Rzeszy niem. **Müllera**.

Nowa niem. placówka dyplomatyczna.



Baron v. Dehn, został jako **pierwszy poseł** zamianowany dla **Irlandji.** Siedzibą nowego poselstwa jest stolica Irlandji **Dublin.** Irlandja jest państwem katolickiem. Nie dawne to jeszcze czasy, gdy Anglja uważała Irlandją za swą kolonją i irlandczyków dla ich wiary i miłości ojczyzny srodze prześladowała. Dzisiaj stoi Irlandja w rzędzie europejskich państw niezawisłych. Krew zatem powstańców irlandzkich nie poszła na marne.

„EUROPA"



„Europa" jest siostrzycą najszybszego dzisiaj okrętu transoceanicznego **„Bremen"**. Jestto prawdziwy kolos morski, biorący i łamiący największe bałwany morskie śpiewająco. **„Europa"** zacznie pełnić służbę w połowie lutego. Całe wnętrze (kabiny, kajuty i sale) jest luksusowo urządzone.

Walka bolszewików z religią.



Często gęsto piszemy w naszych gazetach o nieubłaganej i **bezwzględnej walce** jaką sowiety rosyjskie staczają z religią. Ostatnio wyszło rozporządzenie, zamykające wszystkie cerkwie prawosławne, **kościoły** katolickie, zbory luterskie i bożnicy żydowskie. — Na powyższej **rycinie widzimy** sławną na cały świat **katedrę św. Izaaka** w Petersburgu, którą bolszewicy przemienili na gmach klubu bezbożników,

Turecki prezydent a pastuszek.



Kemal Pasza, prezydent republiki tureckiej spotkał był podczas jednej ze swoich wycieczek chłopaka, pasącego owce. Mąż stanu wdał się z pastuszkiem w rozmowę a odpowiedzi i pytania pastuszka tak zainteresowały Kemala Paszę, że postanowił zająć się jego dalszem wychowaniem i wykształceniem. Zabrał chłopca do stolicy dzisiejszej Turcji, Angory, i oddał do szkół. Kemal Pasza, dzisiejszy władca Turcji też pasał w swej młodości owce.

Szalona burza na Morzu Północnem.

Katastrofalne zniszczenia w Hamburgu i Londynie.





Szalejąca w porcie hamburskim burza spowodowała ogromne straty. Poziom wody podniósł się do wysokości 17 i pół stóp ponad zero, przyczem spodziewane jest dalsze podniesienie się poziomu wody. W porcie wydarzyło się szereg wypadków. Statek angielski „Wewsbury" z wielką siłą został uderzony o palę oddzielające stocznię od portu właściwego i został niemal całkowicie zdrzągotany. Jeden z doków, pływających porwany przez fale, osiadł na mieliźnie i tylko z wielkim trudem udało się go uratować. Grecki statek „Alafia" zmuszony był zawinąć do północnego portu, bowiem większa część znajdującego się na pokładzie ładunku drzewa została zmyta przez fale, przyczem statek odniósł poważne uszkodzenia. „Alafji" groziło poważne niebezpieczeństwo, bowiem kąt pochylenia statku osiągnął 29 stopni. Statek został przyholowany do portu. Wskutek podniesienia się poziomu wód, mosty przy Blankenwese Neuwühlen, oraz most djabelski nie mogą być użyte.